

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesław Masłowski
Sędziowie:	SA Piotr Feliniak SO del. Robert Świecki (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale K. G., Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi delegowanego do Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2014 r.

sprawy

1. **T. L.**

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, art. 65 §1 kk

2. **R. C.**

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, 65 §1 kk

3. **J. G.**

oskarżonego z art. 258 §1 kk; art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, art. 65 §1 kk

4. **M. O.**

oskarżonego z art. 258 §1 kk; art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, art. 65 §1 kk; art. 263 §2 kk

5. **T. J.**

oskarżonego z art. 258 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk; art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z 65 §1 kk; art. 13 §1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 1 i 3 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk, art.65 §1 kk; art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 i 2 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk i art. 65 kk w zw. z art. 64 §1 kk; art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 kk; art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 kk; art. 124 ustawy z 06.09.2011 r. prawo farmaceutyczne

6. K. J. (1)

oskarżonego z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 65 §1 kk; art. 62 ust 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 13 §1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 1 i 3 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk i art.65 §1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora w odniesieniu do oskarżonych T. J. i K. J. (1) oraz obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 marca 2013 r., sygn. akt IV K 263/09

na podstawie art. 437 §1 i 2 kpk, art. 438 pkt 3 kpk, art. 636 §1 kpk i art. 624 §1 kpk

1. uchyła orzeczenie o karze łącznej orzeczonej wobec J. G. w pkt 32a wyroku;
2. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. G. w ten sposób, że:
 - a. uniewinnia go od dokonania czynu przypisanego w pkt 7 wyroku, a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;
 - b. z opisu czynu przypisanego w pkt 8 wyroku eliminuje sformułowanie, że działał on „w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu osiąganie korzyści majątkowej poprzez popełnianie przestępstw stypizowanych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii polegających na obrocie znaczną ilością różnych środków odurzających i substancji psychotropowych” i orzeczoną za ten czyn karę pozbawienia wolności łągodzi do 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a karę grzywny do 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;
3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: J. K., B. K., A. P. kwoty po 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) zł oraz A. W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym T. L., R. C., T. J. i M. O. z urzędu na etapie postępowania odwoławczego;
5. zwalnia oskarżonych od kosztów za postępowanie odwoławcze, a kosztami postępowania odwoławczego związanymi z oddaleniem apelacji prokuratora obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 48/14

UZASADNIENIE

T. L. i R. C., oskarżeni zostali o to, że:

I. w okresie od maja 2002r. do końca stycznia 2004r., zaś co do T. L. - do końca czerwca 2003r., w Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi dotychczas ustalonymi i nieustalonymi osobami wzięli udział we wprowadzeniu do obrotu wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji psychotropowych w łącznej ilości co najmniej 6.000 gramów amfetaminy, sprzedając ją w trakcie kilku transakcji w celu dalszej odsprzedaży P. Ż. i T. O., przy czym z popełniania przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk, art. 65§1 kk.

J. G. i M. O. oskarżono o to że:

VII. w okresie od nieustalonej daty 1997 roku do 22 stycznia 2004 roku i od 25 sierpnia 2004 roku do grudnia 2005 r., w Ł., K., G., T., O. i innych ustalonych miejscowościach na terenie Polski, wspólnie i w porozumieniu z T. O., M. P., A. G. (1), P. Ż. i innymi ustalonymi osobami odpowiadającymi w innych toczących się postępowaniach oraz innymi nieustalonymi osobami, w zmieniających się składach osobowych brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw opisanych w dyspozycji artykułu art. 56 ust.1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku

o przeciwdziałaniu narkomanii” (Dz. U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485), polegających w szczególności na wzięciu udziału w obrocie oraz usiłowaniu wzięcia udziału w obrocie znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci ziela konopi innych niż włókniste, heroiny, tabletek ekstazy i amfetaminy, przy czym:

-**J. G.** brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od września 2004r. do grudnia 2005r.

-**M. O.** brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej okresie od czerwca 2002r. do stycznia 2004r. i od maja-czerwca 2005r. do grudnia 2005r.,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk;

a nadto J. G. oskarżono o to, że:

VIII. w okresie od września 2004 roku do 31 maja 2006 roku, w Ł., przy czym do grudnia 2005r., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie VII, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, czyniąc z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i dotychczas nieustalonymi osobami, wziął udział w obrocie wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji psychotropowych w łącznej ilości co najmniej 40.000 tabletek ekstazy i nie mniej niż 8000 gramów amfetaminy oraz znacznej ilości środków odurzających w łącznej ilości nie mniejszej niż 170 gram heroiny,

-nabywając tabletki extasy w partiach po 1000 do 5000 sztuk oraz amfetaminę w partiach po 100 gramów do 1000 gramów w trakcie wielu transakcji od P. Ż.

i T. O. w okresie od września 2004r. do grudnia 2005r., w celu ich dalszej odsprzedaży,

-zbywając heroinę w okresie od 1 lutego 2005r. do 31 maja 2006r. w trakcie wielu transakcji, bezpośrednio lub za pośrednictwem innych osób, Ł. D.,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk, art. 65 § 1 kk.

Nadto M. O. oskarżono o to, że:

XII. okresie od czerwca 2002r. do stycznia 2004r. i od maja-czerwca 2005r. do grudnia 2005r., w Ł., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie VII, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z T. O., P. Ż. i innymi dotychczas ustalonymi i nieustalonymi osobami, wziął udział w nielegalnym obrocie wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji psychotropowych w łącznej ilości co najmniej 8.000 tabletek ekstazy, nie mniej niż 1.000 gramów amfetaminy oraz środków odurzających w ilości nie mniejszej niż 100 gramów ziela konopi innych niż włókniste, które to substancje nabył w celu dalszej odsprzedaży:

-w okresie między czerwcem 2002r. a styczniem 2004r. w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 100 gramów oraz w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 100 gramów, od P. Ż. i T. O.,

-w okresie od maja-czerwca 2005r. do końca grudnia 2005r. w postaci amfetaminy w kilku partiach po 500 gramów, 200 i 100 gramów w łącznej ilości nie mniej niż 900 gramów, od P. Ż. i T. O.,

-w okresie od maja-czerwca 2005 r. do grudnia 2005r. w postaci tabletek extasy w trakcie kilku transakcji w partiach po 500, 1000 i 2000 tabletek w łącznej ilości nie mniejszej niż 8.000 sztuk, od P. Ż. i T. O.,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk , art. 65 § 1 kk;

XIII. w dniu 25 marca 2009 r. w Ł. posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję dotychczas nieustalonej marki, w postaci jednego naboju kaliber 7,62 mm,

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk.

T. J. oskarżono o to że:

XIX. w okresie od września 2007 roku do lutego 2009 roku, w Ł., P. i w innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu i z innymi dotychczas nieustalonymi osobami w zmieniających się składach osobowych brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw opisanych w dyspozycji art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku „o przeciwdziałaniu narkomanii” (Dz. U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485), polegających w szczególności na wzięciu udziału w obrocie i usiłowaniu wzięcia udziału w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci, heroiny, przy czym:

-T. J. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od listopada 2007 roku do listopada 2008 roku,

-M. K. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od września 2007 roku do początku lutego 2009 roku;

-zaś T. J. zarzuconego mu przestępstwa dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

N Nadto T. J. oskarżono o to, że:

XX. w okresie między 1 lipca 2002r. a przełomem sierpnia i września 2002r. roku, w Ł., V. i w innych miejscowościach na terenie Polski i Holandii, wspólnie i w porozumieniu z K. J. (1) i innymi nieustalonymi dotychczas osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc z tego stałe źródło dochodu, wziął udział, wbrew przepisom ustawy, w co najmniej jednym przywozie na terytorium Polski znacznej ilości środków odurzających w ilości nie mniej niż 3.000 gramów ziela konopi innych niż włókniste,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” i w zw. art. 65 § 1 kk,

XXI. w okresie od 2 lipca 2002r. do czerwca 2003r., w Ł., w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc z tego stałe źródło dochodu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wziął udział w obrocie i usiłowaniu wprowadzenia do obrotu, wbrew przepisom ustawy, znacznych ilości środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości co najmniej 23.000 gramów, nabywając ją od K. J. (1), a następnie zbywając kolejnym ustalonym i nieustalonym osobom,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” i art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” w zw. z art. 12 kk , art. 65§ 1 kk;

XXII. w okresie od listopada 2007 roku do listopada 2008 roku, w Ł., P. i innych miejscowościach, działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie XIX, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, czyniąc z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, usiłował wziąć udział oraz wziął udział w nielegalnym obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci łącznie co najmniej 727 gramów heroiny oraz udzielił części tej substancji kolejnym osobom, w ten sposób, iż substancje tę:

-w okresie od listopada 2007r. do czerwca 2008r. nabył w celu dalszej odsprzedaży w trakcie jednej transakcji od S. J. w ilości nie mniejszej niż 50 gramów oraz usiłował nabyć od w/wym. w celu dalszej odsprzedaży w trakcie kolejnej transakcji w ilości nie mniejszej niż kolejne 50 gramów, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu zażądaną za tę ilość środka odurzającego przez zbywającą zbyt wysokiej ceny,

-w okresie od listopada 2007r. do co najmniej kwietnia 2008r. nabył od M. K. (1) w niewielkich ilościach, w trakcie wielu transakcji, w łącznej ilości co najmniej 90 gramów,

-w okresie od przełomu czerwca i lipca 2008 r. do sierpnia 2008r. nabył wspólnie z M. K. (1) łącznie co najmniej 152 gramy w celu dalszej odsprzedaży od P. K., przy czym za pierwszym razem w ilości 2 gramów, za drugim razem w ilości 100 gramów oraz jeden raz za pośrednictwem P. K. od nieustalonego mężczyzny na terenie W. w ilości co najmniej 50 gramów, po czym część nabytych środków odurzających przekazał w celu dalszej odsprzedaży M. K. (1),

-w okresie od września 2008r. do października 2008r. nabył w celu dalszej odsprzedaży od I. K. w ilości nie mniejszej niż 135 gramów,

-okresie od końca października 2008r. do 20 listopada 2008r. nabył w celu dalszej odsprzedaży, w trakcie pięciu transakcji dotyczących każdorazowo 50 gramów, łącznie 250 gramów tego środka odurzającego od A. G. (2),

zaś:

-w okresie od czerwca 2008r. do sierpnia 2008r. udzielił tego środka odurzającego S. J. w trakcie dwóch transakcji w ilości nie mniejszej niż 10 „ćwiartek”, to jest łącznie 5 gramów, przy czym ww do chwili obecnej za jej część stanowiącą 2,5 grama nie uiściła zapłaty,

- w okresie od 1 lipca 2008 roku do początku października 2008 roku udzielił tego środka odurzającego małoletniej M. K. (2) w ilości nie mniejszej niż 22,5 grama za kwotę nie mniejszą niż 4.500 złotych,

-w okresie od 15 sierpnia 2008r. do 21 sierpnia 2008r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie udzieliła tego środka odurzającego S. S., w ilości nie mniej niż 1,5 grama za kwotę nie mniejszą niż 300 złotych,

-w okresie od 20 września 2008r. do 13 października 2008r. wielokrotnie udzielił tego środka odurzającego M. J. w ilości nie mniejszej niż 4,5 grama za kwotę nie mniejszą niż 900 złotych,

przy czym przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) i o czyn z art. 59 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r.

o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk i art. 65 kk i w zw. z art. 64 § 1 kk;

XXIII. w dniu 25 sierpnia 2008 roku w Ł. posiadał, wbrew przepisom ustawy, środek odurzający w postaci heroiny o wadze netto 1,34 grama, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 64 § 1 kk;

XXIV. w dniu 20 listopada 2008 roku w Ł. posiadał, wbrew przepisom ustawy, substancję psychotropową w postaci metadonu w ilości 15 ml, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 64 § 1 kk;

XXV. w dniu 20 listopada 2008 r. w Ł. przechowywał w celu wprowadzenia do obrotu produkt leczniczy w postaci 6 ampulek (...), 1 ampulki (...), 1 ampulki (...), nie posiadając pozwolenia na dopuszczenie do obrotu,

tj. o czyn z art. 124 ustawy z dnia 06.09.2001r. prawo farmaceutyczne (Dz. U. nr 45 poz. 271 z późn. zm).

K. J. (1), oskarżono o to że:

XXXIV. w okresie od początku czerwca 2001r. do przełomu sierpnia i września 2002r., w Ł., V. i w innych miejscowościach na terenie Polski i Holandii, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc z tego rodzaju działalności stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z T. J. i innymi ustalonymi i nieustalonymi dotychczas osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, wziął udział, wbrew przepisom ustawy w przywozie na terytorium Polski znacznych ilości środków odurzających w łącznej ilości co najmniej 39 000 gramów ziela konopi innych niż włókniste, którą przywiózł w wyniku co najmniej 13 wspólnych wyjazdów do Holandii z T. J. każdorazowo w partiach po 3.000 gramów,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” i w zw. z art. 12 kk , art. 65 § 1 kk;

XXXV. w dniu 1 czerwca 2009r. w Ł. posiadał środki odurzające w postaci 21 gramów ziela konopi innych niż włókniste,

tj. o czyn z art. 62 ust. 12 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii”;

XXXVI. w okresie od września 1999 roku do czerwca 2003 roku w Ł., czyniąc z tego rodzaju działalności stałe źródło dochodu, działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami wziął udział w obrocie i usiłowaniu wprowadzenia do obrotu, wbrew przepisom ustawy, znacznej ilości środka odurzającego w łącznej ilości co najmniej 112.500 gramów ziela konopi innych niż włókniste, w ten sposób, iż:

-zbył je w okresie od września 1999r. do czerwca 2001r. w trakcie wielu transakcji, w ilości co najmniej 55.000 gramów w celu dalszej odsprzedaży T. J.,

-w okresie od września 2001r. do przełomu sierpnia i września 2002r. zbył na rzecz T. J. co najmniej 19.500 gramów stanowiącego połowę przywiezionego wspólnego z nim z Holandii w trakcie co najmniej 13 wspólnych wyjazdów tego rodzaju środka odurzającego oraz zbył na rzecz T. J. w ilości co najmniej 15.000 gramów w trakcie kolejnych co najmniej 10 transakcji, pochodzący z innych nieustalonych źródeł, wskazany wyżej środek odurzający, tj. w łącznej ilości co najmniej 34,500 gramów w celu dalszej jego odsprzedaży,

-zbył na rzecz T. J. w okresie od przełomu sierpnia i września 2002r. do czerwca 2003r. w trakcie wielu kolejnych transakcji wskazany wyżej środek odurzający w ilości, co najmniej 23.000 gramów w celu dalszej jego odsprzedaży,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” i art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” w zw. z art. 12 kk , art. 65 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie IV K 263/09 uznał:

1. oskarżonego T. L., w miejsce zarzucanego mu czynu w punkcie I aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od maja 2002 roku do czerwca 2003 roku w Ł., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także od sierpnia 2002 roku do czerwca 2003 roku, wspólnie i w porozumieniu

z R. C., uczestniczył w obrocie, wbrew przepisom ustawy, znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci około 4200 (cztery tysiące dwieście) gram amfetaminy w ten sposób,

że w trakcie szeregu regularnych transakcji obejmujących jednorazowo ilości od 200 (dwieście)

do 1000 (jeden tysiąc) gram amfetaminy, sprzedał ją osobom o ustalonej tożsamości, za łączną kwotę około 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych, którzy nabywali przedmiotową substancję psychotropową w celu jej dalszej odsprzedaży, czym wyczerpał dyspozycję art. 43 ust. 1 i 3 ustawy

z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 roku, Nr 24, poz. 198 z póź. zm.) w zw. z art. 12 kk i art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 4 (cztery) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, iż stawka kary grzywny odpowiada kwocie 20 (dwadzieścia) złotych,

2. na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii zasądził od oskarżonego T. L. na rzecz Stowarzyszenia (...) w K. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) tytułem nawiązki na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii,

3. oskarżonego R. C., w miejsce zarzucanego mu czynu w punkcie I aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2002 roku do czerwca 2003 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z T. L., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej,

w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci około 3300 (trzy tysiące trzysta) gram amfetaminy, w ten sposób, iż w trakcie szeregu regularnych transakcji obejmujących jednorazowo ilości od 200 (dwieście) do 1000 (jeden tysiąc) gram amfetaminy, sprzedał ją osobom o ustalonej tożsamości za łączną kwotę około 15000 (piętnaście tysięcy) złotych, którzy nabywali przedmiotową substancję psychotropową w celu jej dalszej odsprzedaży, czym wyczerpał dyspozycję art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U.

z 2003 roku, Nr 24, poz. 198 z póź. zm.) w zw. z art. 12 kk i art. 4 § 1 kk i za to na podstawie

art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę

4 (cztery) lat pozbawienia wolności oraz karę 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 20 (dwadzieścia) złotych,

4. na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii zasądził od oskarżonego R. C. na rzecz Stowarzyszenia (...) w K. kwotę 7000 (siedem tysięcy) złotych tytułem nawiązki na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii,

5. oskarżonego J. G., w miejsce zarzucanego mu czynu w punkcie VII aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od września 2004 roku do grudnia 2005 roku w Ł.

i innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami o ustalonej i nieustalonej tożsamości brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej

na celu popełnianie przestępstw stypizowanych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii polegających w szczególności na obrocie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci heroiny, tabletek ekstazy

i amfetaminy, czym wyczerpał dyspozycję art. 258 § 1 kk i za to na podstawie art. 258 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności,

6. oskarżonego J. G., w miejsce zarzucanego mu czynu w punkcie VIII aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od września 2004 roku do maja 2006 roku w Ł., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu osiąganie korzyści majątkowej poprzez popełnianie przestępstw stypizowanych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii polegających na obrocie znaczną ilością różnych środków odurzających i substancji psychotropowych, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z osobami o ustalonej i nieustalonej tożsamości, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w postaci około 40.000 (czterdzieści tysięcy) tabletek ekstazy o wartości co najmniej, 56000 (pięćdziesiąt sześć tysięcy) złotych i około 6000 (sześć tysięcy) gram amfetaminy o wartości co najmniej, 33000 (trzydzieści trzy tysiące) złotych, nabywając przedmiotowe substancje psychotropowe w okresie od września 2004 roku do grudnia 2005 roku od osób o ustalonej tożsamości, w ramach wielu transakcji w jednorazowych ilościach hurtowych, w wypadku tabletek ekstazy w partiach od 1000 (jeden tysiąc) do 5000 (pięć tysięcy) sztuk, zaś amfetaminy w partiach od 100 (sto) gram do 1000 (jeden tysiąc) gram, w celu jej dalszej odsprzedaży w sposób hurtowy, a także w obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci heroiny w ilości około 170 (sto siedemdziesiąt) gram o wartości, co najmniej, 34000 (trzydzieści cztery tysiące) złotych, którą nabywał i następnie przekazywał osobom o ustalonej i nieustalonej tożsamości w celu dalszej jej sprzedaży i tak osoby te w okresie od lutego 2005 roku do maja 2005 roku oraz od lipca 2005 roku do maja 2006 roku sprzedały przedmiotową heroinę osobie o ustalonej tożsamości, która nabywała ją dla siebie celem spożycia, a nadto od końca maja do przełomu czerwca i lipca 2005 roku, osobiście oraz wspólnie i w porozumieniu z osobą o ustalonej tożsamości, udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w toku kilku transakcji, środek odurzający w postaci łącznie około 15 (piętnaście) gram heroiny osobie o ustalonej tożsamości, która nabywała go jednorazowo w małych, pojedynczych ilościach dla siebie celem użycia, przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na karę przekraczającą dwa lata pozbawienia wolności i w ciągu pięciu lat po odbyciu przedmiotowej kary w części przekraczającej dwa lata, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 w brzmieniu pierwotnym i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk oraz art. 64 § 1 kk, art. 65 § 1 kk i art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w brzmieniu pierwotnym ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 5 (pięć) lat pozbawienia wolności oraz karę 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny, ustalając, iż stawka kary grzywny odpowiada kwocie 30 (trzydzieści) złotych,

7. orzekł od oskarżonego J. G., w związku z jego skazaniem za przestępstwo przypisane w punkcie 8:

a) na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z póź. zm.) na rzecz Stowarzyszenia (...) w K. kwotę 10000 (dziesięć tysięcy) tytułem nawiązki na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii,

b) na podstawie art. 45 § 1 kk na rzecz Skarbu Państwa tytułem przypadku korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstwa kwotę 61500 (sześćdziesiąt jeden tysięcy pięćset) złotych,

8. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk i art. 414 § 1 kpk uniewinnił oskarżonego M. O. od dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie VII aktu oskarżenia, obciążając w tym zakresie kosztami postępowania Skarb Państwa,

9. oskarżonego M. O., w miejsce czynu zarzucanego mu w punkcie XII aktu oskarżenia, za winnego tego, że:

a) w drugiej połowie 2002 roku w Ł., wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci około 100 (sto) gram ziela konopi innych niż włókniste – marihuany, w ten sposób, iż kupił przedmiotowe środki odurzające od osoby o ustalonej tożsamości za kwotę, co najmniej, 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych, z przeznaczeniem ich również dla dalszego nimi obrotu, czym wyczerpał dyspozycję art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 roku, Nr 24, poz. 198 z póź. zm.) w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku

o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej kary grzywny na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

b) w drugiej połowie 2003 roku w Ł., wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci około 100 (sto) gram amfetaminy w ten sposób, iż wskazaną substancję kupił od osoby o ustalonej tożsamości za kwotę około 800 (osiemset) złotych, z przeznaczeniem również dla dalszego nią obrotu, czym wyczerpał dyspozycję art. 43

ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 roku, Nr 24, poz. 198 z póź. zm.) w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej kary grzywny na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

c) w okresie od czerwca do grudnia 2005 roku w Ł., działając z góry powziętym zamiarem

i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i tabletek ekstazy w ten sposób, iż kupił przedmiotowe substancje psychotropowe w ramach kilku transakcji od osób o ustalonej tożsamości, które jednorazowo obejmowały ilości od 100 (sto) do 500 (pięćset) gram amfetaminy i od 500 (pięćset) do 2000 (dwa tysiące) sztuk tabletek ekstazy, przy czym łącznie kupił około 900 (dziewięćset) gram amfetaminy, płacąc za jeden gram 8 – 9 złotych oraz około 8000 (osiem tysięcy) sztuk tabletek ekstazy, płacąc za tabletkę około 1,50 złotego, przy czym zakupione substancje były również przeznaczone dla dalszego obrotu nimi, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3

w brzmieniu pierwotnym ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 12 kk i art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w brzmieniu pierwotnym ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę

2 (dwa) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając, iż stawka kary grzywny odpowiada kwocie 20 (dwadzieścia) złotych,

10. oskarżonego M. O. za winnego dokonania czynu zarzuconego mu w punkcie XIII aktu oskarżenia z tą tylko zmianą i uzupełnieniem, że posiadał on amunicję w postaci naboju pistoletowego kaliber 7, 65 mm x 17 (...) z ołowianym pociskiem (...) firmy (...), czym wyczerpał dyspozycję art. 263 § 2 kk i za to na podstawie art. 263 § 2 kk wymierzył mu karę

6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

11. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z póź. zm.) orzekł od oskarżonego M. O. na rzecz Stowarzyszenia (...) w K. kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem nawiązki na cele zwalczania i zapobiegania narkomanii, w związku ze skazaniem oskarżonego za przestępstwo przypisane w punkcie 11 podpunkcie c,

12. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk i art. 414 § 1 kpk uniewinnił oskarżonego T. J. od dokonania czynów zarzuconych mu w punktach XIX i XX aktu oskarżenia, obciążając kosztami postępowania w tym zakresie Skarb Państwa,

13. ustalił, w odniesieniu do czynu zarzuconego oskarżonemu T. J. w punkcie XXV aktu oskarżenia, iż produkty lecznicze wymienione we wskazanym zarzucie oskarżony przechowywał dla własnych celów, spożycia ich, nie zaś w celu wprowadzenia do obrotu

i na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk i art. 414 § 1 kpk uniewinnił oskarżonego T. J.

od dokonania przedmiotowego czynu, obciążając kosztami postępowania w tym zakresie Skarb Państwa,

14. oskarżonego T. J., w miejsce czynu zarzuconego mu w punkcie XXI aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od września 2002 roku do czerwca 2003 roku w Ł., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste – marihuany, w ogólnej ilości około 23000 (dwadzieścia trzy tysiące) gram, nabywając je w celu dalszej odsprzedaży i obrotu, w ramach szeregu regularnych transakcji obejmujących

różnej wielkości zakupy jednorazowe, jednakże zawsze w dużych hurtowych ilościach, a następnie łącznie około 15000 (piętnaście tysięcy) gram przedmiotowego środka odurzającego sprzedał innym osobom o ustalonej i nieustalonej tożsamości za kwotę około

13 (trzynaście) złotych za gram, w jednorazowych dużych hurtowych ilościach w celu dalszej odsprzedaży przedmiotowej marihuany przez te osoby kolejnym nabywcom, zaś około 8000 (osiem tysięcy) gram z nabytych środków odurzających udzielił innym osobom o nieustalonej tożsamości

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprzedając wskazane ziele konopi innych niż włókniste jednorazowo, w małych detalicznych ilościach do konsumpcji przez kupujących w cenie

po 20 (dwadzieścia) złotych za gram, czym wyczerpał dyspozycję art. 43 ust. 1 i 3 i art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 roku, Nr 24, poz. 198 z póź. zm.) w związku z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk oraz art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, ustalając, iż stawka kary grzywny odpowiada kwocie 20 (dwadzieścia) złotych,

15. oskarżonego T. J., w miejsce zarzuconych mu czynów w punktach XXII, XXIII i XXIV aktu oskarżenia, za winnego tego, że:

a) w okresie od lipca do 20 listopada 2008 roku w Ł. i W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, a także działając w okresie lipca i sierpnia 2008 roku wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), wbrew przepisom ustawy, uczestniczył

w obrocie łącznie ilością około 485 (czteryście osiemdziesiąt pięć) gram środka odurzającego w postaci heroiny, co stanowi znaczną ilość, w ten sposób, że we wskazanym okresie czasu nabył od osób o ustalonej i nieustalonej tożsamości, w ramach dziewięciu transakcji, heroinę w ilościach hurtowych od około 35 (trzydzieści pięć) gram do około 100 (sto) gram jednorazowo,

z przeznaczeniem do dalszej odsprzedaży i obrotu, z tym, że z nabytej heroiny w lipcu i sierpniu 2008 roku w Ł. i W. od osób o nieustalonej tożsamości około 30 (trzydzieści) gram przekazał M. K. (1) celem jej dalszej odsprzedaży bezpośrednio przez tę osobę,

a z zakupionej ilości heroiny około 405 (czteryście pięć) gram sprzedał innym osobom o ustalonej i nieustalonej tożsamości, w różnych jednorazowo ilościach, w cenie po 200 (dwieście) złotych za gram, a 50 (pięćdziesiąt) złotych za ćwierć grama, czyli łącznie za kwotę 81000 (osiemdziesiąt jeden tysięcy) złotych, w tym, w okresie lipca i sierpnia 2008 roku sprzedał łącznie w ramach dwóch transakcji pięć gram heroiny osobie o ustalonej tożsamości, obejmujących w każdym wypadku jednorazowo dziesięć porcji ćwierć gramowych, z tym, że za połowę sprzedanej heroiny osoba ta nie uiściła zapłaty, a nadto udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej środka odurzającego

w postaci heroiny, sprzedając ją w jednorazowych porcjach po ćwierć grama celem spożycia przez kupujących: w sierpniu 2008 roku osobie o ustalonej tożsamości w ramach kilku transakcji łącznie 1,5 (jeden comą pięć) grama za kwotę 300 (trzysta) złotych, w okresie od 20.09.2008 roku

do 13.10.2008 roku osobie o ustalonej tożsamości w ramach kilku transakcji łącznie około 4,5 (cztery comą pięć) grama za kwotę około 900 (dziewięćset) złotych, oraz od lipca 2008 roku

do początku października 2008 roku małoletniej M. K. (2) w łącznej ilości około 22,5 (dwadzieścia dwa comą pięć) grama za kwotę około 4500 (cztery tysiące pięćset) złotych w ramach wielokrotnych pojedynczych transakcji, przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności przekraczającą sześć miesięcy i w okresie krótszym niż pięć lat po odbyciu za nie wskazanej kary przekraczającej sześć miesięcy pozbawienia wolności, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 w brzmieniu pierwotnym i art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z póź. zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk oraz art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę

3 (trzy) lat i 3 (trzy) miesięcy pozbawienia wolności,

I. w okresie od listopada 2007 roku do czerwca 2008 roku w Ł., wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczne ilości środków odurzających w postaci heroiny, w różnych wielkościach obejmujących wskazany czas, łącznie około 140 (sto czterdzieści) gram, przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności przekraczającą sześć miesięcy pozbawienia wolności i w okresie krótszym niż pięć lat po odbyciu za nie kary w rozmiarze przekraczającym sześć miesięcy pozbawienia wolności, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z póź. zm.) w brzmieniu na czas czynu nadanym ustawą z dnia 27.04.2006 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny popełnione pod groźbą kary (Dz. U. Nr 120, poz. 826) w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 4 § 1 kk,

II. w lipcu 2008 roku w P. posiadał około 2 (dwa) gramy środka odurzającego w postaci heroiny, przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym sześć miesięcy i w ciągu pięciu lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sześć miesięcy, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku, poz. 124) w zw. z art. 64 § 1 kk,

III. w dniach 24 i 25 sierpnia 2008 roku w Ł., wbrew przepisom ustawy, posiadał około 2 (dwa) gramy środka odurzającego w postaci heroiny, przy czym środek ten w ilości 1,34 (jeden coma trzydzieści cztery) grama został zatrzymany, z tym, że czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym sześć miesięcy i w ciągu pięciu lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności przekraczającej sześć miesięcy, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku, poz. 124) w zw. z art. 64 § 1 kk,

IV. w okresie od października 2008 roku do 20 listopada 2008 roku w Ł., wbrew przepisom ustawy, posiadał substancję psychotropową w postaci metadonu w różnej wielkości, od 100 (sto) ml do około 20 (dwadzieścia) cm³ w dniu 20 listopada 2008 roku, przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio karany za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym sześć miesięcy i w ciągu pięciu lat po odbyciu wskazanej kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sześć miesięcy, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku, poz. 124) w zw. z art. 64 § 1 kk,

V. w dniu 20 listopada 2008 roku w W. i Ł. oraz miejscowościach na trasie W. – Ł., wbrew przepisom ustawy, posiadał substancję odurzającą w postaci heroiny w ilości 49,09 (czterdzieści dziewięć coma dziewięć) gram, co stanowi znaczną ilość, przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym sześć miesięcy pozbawienia wolności i w ciągu pięciu lat po odbyciu za nie wskazanej kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sześć miesięcy, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w brzmieniu obowiązującym na czas czynu nadanym ustawą z dnia 27.04.2006 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny popełnione pod groźbą kary (Dz. U. Nr 120, poz. 826) w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 4 § 1 kk,

przy czym przestępstw wskazanych wyżej w punkcie b podpunktach od I do V dopuścił się w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, czyli w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 kk, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w brzmieniu nadanym na czas popełnienia przestępstw ustawą z dnia 27.04.2006 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny popełnione pod groźbą kary (Dz. U. Nr 120, poz. 826) w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 91 § 1 kk oraz art. 4 § 1 kk

i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu wskazanym wyżej w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności,

16. na podstawie art. 45 § kk orzekł od oskarżonego T. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80400 (osiemdziesiąt tysięcy czterysta) złotych tytułem przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego wyżej oskarżonemu w punkcie 19 podpunkcie a,

17. oskarżonego K. J. (1), w miejsce czynu zarzuconego mu w punkcie XXXIV aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od 19 do 21 listopada 2001 roku w Ł., V.

w Holandii i innych miejscowościach na terenie Holandii, Niemiec i Polski, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z T. J., wbrew przepisom ustawy, dokonał wewnątrz wspólnotowego nabycia, czyli kupił na terenie Holandii i przewiózł z zagranicy na terytorium Polski, znaczną ilość środków odurzających

w postaci ziela konopi innych niż włókniste – marihuany w ilości około 3 (trzy) kilogramów, czym wyczerpał dyspozycję art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku, poz. 124) i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku wymierzył mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności i karę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 20 (dwadzieścia) złotych,

18. oskarżonego K. J. (1), w miejsce czynu zarzuconego mu w punkcie XXXV aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od 2007 roku do 01.06.2009 roku w Ł. posiadał środki odurzające w postaci 21 (dwadzieścia jeden) gram ziela konopi innych niż włókniste – marihuany, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku, poz. 124) i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

19. oskarżonego K. J. (1), w miejsce czynu zarzuconego mu w punkcie XXXVI aktu oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od września 1999 roku do czerwca 2003 roku

w Ł., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste – marihuany w łącznej ilości około 93000 (dziewięćdziesiąt trzy tysiące) gram, w ten sposób, że w ramach wielokrotnych transakcji sprzedawał T. J. duże, hurtowe ilości wskazanego środka odurzającego w cenie po, co najmniej, 12 (dwanaście) złotych za gram, celem dalszego obrotu

i sprzedaży tego środka przez T. J., czym wyczerpał dyspozycję art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 roku, Nr 24, poz. 198 z póź. zm.) w zw. z art. 12 kk i art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 4 (cztery) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny, ustalając, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 20 (dwadzieścia) złotych,

20. na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 roku, Nr 24, poz. 198 z póź. zm.) orzekł od oskarżonego K. J. (1) na rzecz Stowarzyszenia (...) w K. kwotę 10000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem nawiązki na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii w związku ze skazaniem oskarżonego za przestępstwo przypisane wyżej w punkcie 27,

21. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych, w miejsce orzeczonych jednostkowych kar, jedną karę łączną:

a) w stosunku do oskarżonego J. G. orzeczono karę łączną 5 (pięć) lat i 2 (dwa) miesięcy pozbawienia wolności,

b) w stosunku do oskarżonego M. O., w miejsce kar pozbawienia wolności

i grzywny orzeczono kary łączne 3 (trzy) lat pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej kary grzywny na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

c) w stosunku do oskarżonego T. J., w oparciu również o art. 91 § 2 kk, w miejsce kar pozbawienia wolności orzeczonych orzeczono karę łączną 3 (trzy) lat i 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności,

d) w stosunku do oskarżonego K. J. (1), w miejsce kar pozbawienia wolności i grzywny orzeczonych orzeczono kary łączne 5 (pięć) lat pozbawienia wolności i 320 (trzysta dwadzieścia) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej kary grzywny na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

22. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczono oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy ich rzeczywistego pozbawienia wolności w przedmiotowej sprawie w stosunku do:

a) oskarżonego J. G. od dnia 11.02.2009 roku do dnia 08.03.2012 roku,

b) M. O. od dnia 25.03.2009 roku do dnia 28.02.2011 roku,

c) T. J. od dnia 25.08.2008 roku do dnia 26.08.2008 roku i od dnia 20.11.2008 roku do dnia 22.07.2010 roku,

d) K. J. (1) od dnia 01.06.2009 roku do dnia 08.03.2012 roku,

23. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: J. K., B. K., R. D., W. P., A. P. i H. K. kwoty po 6051,60 (sześć tysięcy pięćdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt groszy) złotych, L. F. kwotę 4437,60 (cztery tysiące czterysta trzydzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) złotych oraz A. W. kwotę 12103, 20 (dwanaście tysięcy sto trzy złote dwadzieścia groszy) złotych, zawierające podatek od towarów i usług – VAT, tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu, a nieopłaconą obronę oskarżonych w przedmiotowej sprawie odpowiednio T. L., R. C., N. W., M. W., T. J., P. J. (1), P. T., M. O. i M. K. (1),

24. zwolniono oskarżonych T. L., R. C., J. G., M. O., T. J., K. J. (1) od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania związanych z czynami za które zostali skazani, obciążając tymi kosztami Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych oraz prokurator na niekorzyść oskarżonych: T. J. w zakresie przestępstwa opisanego w punkcie XX komparycji wyroku i aktu oskarżenia oraz K. J. (1) w zakresie przestępstwa opisanego w punkcie XXXIV komparycji wyroku i aktu oskarżenia.

Obrońca oskarżonego R. C. skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku a w szczególności art. 5 § 1 i art. 2, art. 7, art. 424 § 1 pkt 1 kpk przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą zwłaszcza na kształtowaniu przekonania Sądu w oparciu o jeden dowód, a to (wyjaśnienia) zeznania świadka P. Ż. ,w sytuacji gdy przepis art. 7 kpk jednoznacznie wskazuje, że podstawą są wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody;

-dowolne uznanie, że status pomawiającego nie ma znaczenia dla oceny wiarygodności

tego dowodu, zwłaszcza przy braku sankcji karnej dla fałszywych wyjaśnień i w sytuacji gdy istotne jest kto pomawia i w jakim celu;

-dowolne uznanie, że różnice w treści (wyjaśnień) zeznań P. Ż. w sprawach sygn. akt (...) i (...) nie mają znaczenia dla oceny wiarygodności pomawiającego, w sytuacji gdy w różnych sprawach świadek podaje szczegóły które różnią się między sobą, np. data zakupu R. (...) (...) - 2001r., (...) - 2002r., data rozpoczęcia współpracy

z oskarżonym R. C. (...) - 2004r., (...) - 2002r.,

-dowolne uznanie, że działanie oskarżonego R. C. w okresie od sierpnia 2002 roku do czerwca 2003 roku wspólnie i w porozumieniu z T. L. w zakresie przypisanego mu czynu zostało udowodnione, w sytuacji gdy (wyjaśnienia) zeznania P. Ż. są jedynie uprawdopodobnieniem tego faktu

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na:

-dowolnym przyjęciu za podstawę ustaleń faktycznych wyroku skazującego w przedmiotowej sprawie jednego dowodu, w sytuacji gdy oskarżony nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, a treść art. 424 § 1 pkt 1 kpk nakazuje, aby przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku wskazać, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Podnosząc te zarzuty, wniósł on o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego T. L. zarzucił wyrokowi w oparciu o art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez uznanie, iż zeznania świadka P. Ż. w części dotyczące oskarżonego T. L. są na tyle logiczne i spójne, iż na ich podstawie należy uznać winę oskarżonego, mimo że zeznania te w zasadniczej swej treści wskazują sprzeczność zarówno, co do czasu popełnienia przestępstwa, jak i ilości dokonywanych transakcji. Podnosząc te zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu

Nadto obrońca oskarżonego M. O. zarzucił:

-obrazę prawa procesowego w szczególności art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410 kpk, która miała wpływ na treść wyroku polegającą na niesłusznym uznaniu, że materiał zebrany w sprawie, w tym zeznania świadka P. Ż. stanowią wystarczający dowód winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu uczestniczenia w obrocie znaczną ilością środków odurzających

i psychotropowych, wyprowadzenie błędnych wniosków, że wyjaśnienia oskarżonego M. O. nie zasługują na wiarę i stanowią jedynie jego linię obrony, co narusza fundamentalną zasadę uwzględniania wszelkich okoliczności w tym przemawiających na korzyść oskarżonego oraz tłumaczenia na korzyść oskarżonego wszystkich wątpliwości w sprawie,

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść przez niesłuszne przyjęcie, że oskarżony M. O. popełnił zarzucane mu przestępstwa, pomimo braku koniecznych do takiego uznania dowodów, niesłuszne przyjęcie, że zeznania jedyne go świadka P. Ż. są wiarygodne i jako takie są podstawą do uznania winy oskarżonego, który konsekwentnie zaprzecza popełnieniu zarzucanego mu czynu.

Podnosząc te zarzuty wniósł o:

-zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu opisanego w pkt XII aktu oskarżenia,

-ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego J. G. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wydanie zaskarżonego wyroku, a to przede wszystkim: naruszenie art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, bez przedstawienia procesu rozumowania oraz argumentów, jakie doprowadziły do uznania je za wiarygodne, w zw. z art. 5 § 2 kpk. poprzez wydanie wyroku skazującego, pomimo licznych wątpliwości, w zw. z art. 424 kpk poprzez brak należytego uzasadnienia, a to w szczególności:

a) wybiórcze uznanie waloru wiarygodności dowodom z zeznań świadków P. Ż.

i Ł. D. tylko w takim zakresie, w jakim pozwalało to na skazanie oskarżonego, pomimo licznych wątpliwości wynikających z wyżej wskazanych dowodów osobowych, wyrażających się przede wszystkim w:

-sprzeczności pomiędzy wersjami prezentowanymi przez tych świadków na etapie, postępowania przygotowawczego oraz sądowego, co do okoliczności wykluczających powołanie się tylko

na upływ czasu, tj. ilości sprzedanych narkotyków, czasookresu i miejsca transakcji;

-braku jakiegokolwiek logiki w zeznaniach świadka P. Ż., niewyjaśnionej przez Sąd, a to przede wszystkim w zakresie:

- źródła pochodzenia amfetaminy następnie sprzedanej przez świadka oskarżonemu
- przechowywania narkotyków w miejscu zamieszkania M. K., które następnie były sprzedawane temu ostatniemu i oskarżonemu G.,
- a nadto odnośnie zeznań Ł. D. okoliczności nierozpoznania przez świadka oskarżonego G. oraz niewyjaśnieniu źródeł finansowania zakupu narkotyków przez świadka D.;

b) brak dostatecznej analizy, przy ocenie dowodu z zeznań P. Ż. oraz Ł. D. ich sytuacji procesowej, tj. ubiegania się o zastosowanie bądź korzystania z instytucji określonej

w art. 60 § 3 i 4 k.k. w innych toczących się postępowaniach, a tym samym korzyści, jakie płyną

dla tychże świadków z pomawiania innych osób, pomimo iż Sąd przy ocenie tych dowodów winien zachować szczególną ostrożność i wnikliwość;

d) nieodniesieniu się, przy analizie zeznań świadka Ł. D., do okoliczności zażywania przez niego środków odurzających w okresie objętym aktem oskarżenia, a w związku z tym naruszenie art. 193 § 1 kpk w zw. art. 2 §2 kpk, z art. 167 kpk oraz z art. 366 kpk poprzez zaniechanie dążenia do ustalenia prawdy materialnej, a to w szczególności poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego toksykologa, na okoliczność oddziaływania na świadka zażywanych środków odurzających, uwzględniając częstotliwość przyjmowania heroiny oraz jej ilość. Nadto naruszenie powyższych przepisów z wyłączeniem art. 193 kpk polegające na nieprzesłuchaniu w charakterze świadka T. S., co do jego kontaktów ze świadkiem D.

i świadkiem F.;

2. obrazę art. 4 kpk . poprzez naruszenie zasady obiektywizmu procesowego przejawiającej się

w uwzględnieniu jedynie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, a pominięcie faktów

i dowodów korzystnych, bez należytego uzasadnienia tegoż stanowiska, a to w szczególności bezpodstawnej odmowie waloru wiarygodności zeznaniom świadka M. F. w zakresie wskazania osoby, od której nabywał on narkotyki, wyjaśnieniom T. O., który zaprzeczył, aby sprzedawał narkotyki J. G. oraz wyjaśnieniom samego oskarżonego, tylko z tej przyczyny, iż były sprzeczne z zeznaniami świadków P. Ż. i Ł. D.;

3. co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, a polegającego przede wszystkim na uznaniu, iż oskarżony brał udział

w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających

w szczególności na obrocie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej znacznych ilości substancji psychotropowych, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, kto miał taką grupę tworzyć, istnienia jakichkolwiek jej cech organizacyjnych, jak również zależności oskarżonego w ramach grupy i jego roli.

Podnosząc te zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca T. J. podniósł zarzuty:

1) obraza prawa materialnego, a mianowicie art. 60 § 3 kk i art. 60 § 4 kk poprzez ich niezastosowanie i niewymierzenie oskarżonemu kary z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary, w sytuacji gdy postawa oskarżonego w całym postępowaniu wskazuje, że spełniła on przesłanki określone w powołanych przepisach;

2) obraza prawa procesowego, która to miała wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

a) art. 4 kpk poprzez niewzięcie pod uwagę okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego;

b) art. 5 § 2 kpk poprzez zinterpretowanie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

c) art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie wyjaśnień oskarżonego polegający na wyciągnięciu z tych wyjaśnień błędnych wniosków.

W oparciu o te zarzuty wniósł on o zmianę wyroku w całości poprzez zastosowanie względem oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary określonego w art. 60 § 3 i 4 k.k. oraz warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-ej instancji.

Obrońca K. J. (1) podniósł zarzut:

1. obrazy przepisów postępowania, w szczególności art. 5, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 kpk, która miała wpływ na treść wyroku, a polegająca na:

-bezzasadnej odmowie wiarygodności konsekwentnym i spójnym wyjaśnieniom K. J. (1) w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów;

-bezzasadne uznanie za wiarygodne wyjaśnień T. J. w tym zakresie, w którym Sąd oparł swoje ustalenia co do rozstrzygnięć z punktu 25, 27 wyroku;

-nienależytą ocenę braku rozpoznania osoby K. J. (1) przez A. J. jako osoby posługującej się imieniem M., która miała być dostawcą środka odurzającego dla T. J.;

-zaniechanie wyjaśnienia źródeł uzyskiwania środków odurzających przez T. J. po konflikcie z ustaloną grupą przestępczą, w ramach której T. J. wprowadzał środki odurzające do obrotu;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść, a polegający na:

-błędym ustaleniu, iż K. J. (1) brał udział w nabyciu i przemyśle wewnątrzspółnotowym środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 3 (trzech) kilogramów;

-błędym ustaleniu, iż K. J. (1) uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających.

Skarżący w oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenia wobec K. J. (1) orzeczenia o karze łącznej, zmianę zaskarżonego wyroku co do czynów opisanych w punkcie 25 i 27 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od tych czynów, ewentualnie uchylenie w zaskarżonej części wyroku w zakresie dotyczącym K. J. (1) i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

Drugi z obrońców oskarżonego K. J. (1) podniósł zarzut:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, w szczególności przepisu art. 4, 5, 7, 410 kpk polegające na:

-bezzasadnej odmowie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w całości, przede wszystkim

w zakresie wyjaśnień, w których podaje, iż nie uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w postaci marihuany, nie dokonywał zakupu marihuany na terenie Holandii, a jego wyjazdy za granicę związane były z próbą sprowadzenia samochodów jak również dokonywaniem zakupów środków czystości celem dalszej odsprzedaży;

-przydaniu waloru wiarygodności części wyjaśnieniom T. J., w których to wyjaśnieniach oskarżony podaje, iż K. J. (1) dostarczał mu znaczne ilości środków odurzających, jak również, w których to wyjaśnieniach oskarżony podaje, iż w okresie od 19 do 20 listopada 2001 roku wspólnie z K. J. (1) przywieźli z zagranicy około 3 kilogramy marihuany przy jednoczesnej odmowie wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez T. J., z powołaniem się, iż większość wyjaśnień została wielokrotnie zmieniana celem uchylecia się od odpowiedzialności karnej, w których to wyjaśnieniach T. J. szczegółowo opisywał rzekomą działalność przestępczą prowadzoną wspólnie z K. J. (1),

-odmowie wiarygodności wyjaśnieniom, złożonym przez P. J. (1) na rozprawie w dniu 10.11.2011r. z uzasadnieniem, iż wyjaśnienia powyższe zostały złożone przez oskarżonego niesamoistnie,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na:

-przyjęciu, iż oskarżony K. J. (1) zajmował się nielegalną działalnością polegającą na uczestniczeniu w obrocie znaczną ilością środków odurzających, jak również dokonywaniu przywozu z Holandii 3 kilogramów marihuany, w sytuacji gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie na to nie zezwala,

-przyjęciu, iż świadek A. J. prawidłowo rozpoznał w osobie oskarżonego K. J. (1) (...), w sytuacji gdy prawidłowa ocena z zeznań złożonych przez świadka na to nie zezwalała.

Wskazując na te zarzuty, obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Prokurator wyrokowi w zaskarżonej części zarzucił mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisu postępowania w postaci art. 14 § 1 kpk, która miała wpływ na jego treść, a polegającą na niezasadnym przyjęciu, że czasookres czynu zarzuconego T. J. w punkcie XX aktu oskarżenia oraz czynu ciągłego zarzuconego K. J. (1) w punkcie XXXIV aktu oskarżenia uniemożliwia Sądowi wydanie wyroku skazującego oskarżonych za czyny, popełnione wedle ustaleń sądu w innym okresie czasu. W związku z powyższym wniósł on o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie spraw T. J. oskarżonego o czyny z punktu XX aktu oskarżenia oraz sprawy K. J. (1) oskarżonego o czyny z punktu XXXIV aktu oskarżenia do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Odnosząc się do apelacji obrońcy T. J., stwierdzić należy, iż jest ona niezasadna, a zawarte w niej argumenty nie zasługują na podzielenie. Sąd meriti, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie dopuścił się obrazy przepisów art. 4, 5 § 2 i 7 kpk, którego konsekwencją miało być, jak wynika z treści apelacji, niezastosowanie art. 60 § 3 kk i art. 60 § 4 kk. Dokonana ocena wyjaśnień T. J. jest jasna, przekonująca i kompleksowa. Sąd wskazał, z jakich powodów

i w jakiej części daje wiarę jego wyjaśnieniom, a w jakiej nie i stanowisko swoje w tym zakresie przekonująco uzasadnił. Faktycznie, wyjaśnienia tegoż oskarżonego złożone w przedmiotowej sprawie stały się w zasadniczej mierze podstawą ustaleń odnośnie przypisania sprawstwa nie tylko jemu, ale również i oskarżonemu K. J. (1). Sam fakt, iż zdecydował się on

na współpracę z organami ścigania i złożenie wyjaśnień na temat przestępczej działalności, w której brał udział, nie zwalniał Sądu od dokonania wnikliwej analizy treści jego wyjaśnień. Wbrew temu, co twierdzi apelujący, Sąd I

instancji, dokonując oceny wyjaśnień T. J., miał na uwadze dwa aspekt jego działalności, o jakich mowa w apelacji, a więc ten związany z marihuaną

i późniejszy związany z heroiną. Zgodzić się należy w pełni z oceną wyjaśnień dokonaną przez Sąd w obu aspektach przestępczej działalności T. J.. Ewidentne jest, iż oskarżony ten, składając wyjaśnienia w zakresie dotyczącym przemytu marihuany z Holandii, ich treść dopasowywał do ujawnianych w sprawie dowodów. Jednoznacznie wskazują na to jego depozycje co do dat, w jakich miały mieć miejsce wyjazdy do Holandii po marihuanę. Daty te były przez niego tak dopasowywane, jak słusznie uznał to Sąd I instancji, aby czasookres zarzutu przemytu marihuany postawionego mu w tej sprawie pokrywał się czasookresem ze skazaniem w sprawie (...) i tym samym uniemożliwiał skazanie go w niniejszym postępowaniu za ten czyn. Nie można zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, iż uzyskane w toku postępowania informacje ze Zintegrowanego Systemu Ewidencji Straży Granicznej nie stanowiły zaprzeczenia wersji prezentowanej przez oskarżonego. Informacje te w istotny sposób pozostają bowiem w sprzeczności z jego wyjaśnieniami co do czasu, kiedy miał on wyjeżdżać z K. J. (1) do Holandii po marihuanę. Zauważyć należy, iż te rozbieżności w wyjaśnieniach co do dat wyjazdów nie mają charakteru nieznaczących różnic czasowych, które można by tłumaczyć wpływem czasu, lecz mają charakter zasadniczy. Trudno uznać również, iż oskarżony, podając początkowe daty wyjazdów, pomylił się. Przeczy temu jego reakcja na okazanie mu informacji z (...)W., wskazującej wybiórcze daty przekroczenia granic przez niego i K. J. (1). Mimo to T. J. dalej twierdził, że wyjeżdżał z nim po marihuanę od połowy 2000 do września 2001r. Przekonująco Sąd uargumentował, z jakich powodów odmówił wiarygodności tej części wyjaśnień T. J., w których po przedstawieniu mu informacji ze Zintegrowanego Systemu Ewidencyjnego wskazał on, iż wyjazdy tam uwidocznione z K. J. (1) były wyjazdami zarobkowymi związanymi ze sprowadzeniem samochodów. Ta wersja miała na celu dopasowanie wyjaśnień do nowego dowodu uzyskanego w postępowaniu przygotowawczym i została w sposób przekonujący negatywnie oceniona przez Sąd meriti. Także ocena wyjaśnień T. J. w zakresie jego kontaktu z M. K. (1) i handlu heroiną jest przekonująca i zasługuje na podzielenie. W pisemnych motywach wskazano, z jakich powodów nie dano wiary jego wyjaśnieniom i czemu w tym zakresie oparto się na wyjaśnieniach M. K. (1) (uzasadnienie k. 121-128). Wyjaśnienia T. J. odnośnie jego kontaktów

z M. K. (1) nie mają cech spójności, nie są konsekwentne i zawierają sprzeczności. Analizując szczegółowe i obszerne uzasadnienie Sądu w zakresie oceny wyjaśnień T. J., nie można podzielić poglądu o wybiórczej ocenie jego wyjaśnień. Sąd drobiazgowo i szczegółowo wskazał, jakim fragmentom jego twierdzeń nie daje wiary i z jakich powodów. Ocena ta jest pełna, jasna, logiczna i poczyniona została w oparciu o wszystkie zgromadzone w sprawie dowody. Nie można zatem zasadnie postawić jej zarzutu obrazu art. 7 kpk jak i również art. 5 § 2 kpk i art. 4 kpk.

Niezasadny jest też zarzut naruszenia przez Sąd meriti prawa materialnego. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż oczywiście jest w sprawie, że Sąd ten nie naruszył art. 60 § 4 kk. Przepis ten wprowadza możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy, który niezależnie od wyjaśnień złożonych we własnej sprawie ujawnił przed organem ścigania istotne okoliczności dotyczące innego przestępstwa, nieznane dotychczas temu organowi. Nadzwyczajne złagodzenie na omawianej podstawie może być orzeczone jednak jedynie na wniosek prokuratora i dotyczy poważnych przestępstw zagrożonych karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności. Analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje zaś, że prokurator ani w głosach stron, ani też wcześniej, nie składał wniosku o zastosowanie wobec T. J. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o ten przepis. W szczególności za wniosek taki nie może być uznane jego stwierdzenie w mowie końcowej, iż wnosi on o orzeczenie wobec niego kary z nadzwyczajnym złagodzeniem, określając jej wymiar na 3 lata. Także kwestia niezastosowania wobec oskarżonego obligatoryjnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 kk była przedmiotem rozważań Sądu I instancji. Przedstawiona argumentacja dotycząca braku podstaw do zastosowania tej instytucji jest przekonująca i w całości należy ją podzielić. Skarżącemu zdaje się umykać, iż nadzwyczajne złagodzenie kary z art. 60 § 3 kk jest obligatoryjne, ale tylko w przypadku zaistnienia przesłanek

do jego zastosowania określonych w tym przepisie. Nadzwyczajne złagodzenie kary ma w myśl tego przepisu zastosowanie wobec sprawcy współdziałającego z innymi osobami (co najmniej dwiema)

w popełnieniu przestępstwa, który ujawnił wobec organu powołanego do ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w przestępstwie oraz istotne okoliczności jego popełnienia. Tymczasem w przedmiotowej sprawie (co wynika zarówno z opisu czynów przypisanych,

jak i ustaleń faktycznych), jak słusznie przyjął Sąd I instancji, wobec oskarżonego nie jest spełniony wymóg współdziałania z innymi (co najmniej dwiema) osobami w rozumieniu art. 60 § 3 kk. Z tego też powodu brak było podstaw do zastosowania wobec T. J. nadzwyczajnego złagodzenia. Na marginesie podkreślić trzeba również fakt niezłożenia przez niego w pełni szczerych i wiarygodnych wyjaśnień, co również uniemożliwiłoby zastosowanie wobec niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Okoliczność złożenia przez oskarżonego wyjaśnień, będących w zasadniczej mierze podstawą ustaleń faktycznych, została przez Sąd Okręgowy, wzięta pod uwagę przy wymiarze kar jednostkowych i potraktowana jako istotna okoliczność łagodząca.

Brak było podstaw do uwzględnienia apelacji obu obrońców oskarżonego K. J. (1). Sąd, wbrew twierdzeniom obu skarżących, nie dopuścił się ani błędu w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa oskarżonego, ani nie naruszył przepisów postępowania wskazanych w obu skargach. Podstawą ustaleń faktycznych, co do obu czynów przypisanych K. J. (1) były wyjaśnienia współoskarżonego T. J.. Sąd meriti, wbrew temu, co twierdzą apelujący, dokonał wszechstronnej, obiektywnej i wnikliwej, a wręcz nawet drobiazgowej oceny jego wyjaśnień, konfrontując je z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami. Ocena ta jest przekonująca i uwzględnia całość dowodów zebranych w sprawie oraz zasady logicznego rozumowania i jako taka korzystna z ochrony art. 7 kpk. Podnoszony przez obrońców fakt, iż sam Sąd odmówił w części (dotyczącej dat wyjazdów do Holandii) wiarygodności wyjaśnieniom T. J., sam w sobie dowodu tego jeszcze nie dyskwalifikuje jako całości. Wręcz przeciwnie takie stanowisko Sądu wskazuje, iż nie daje on wiary oskarżonemu w sposób bezkrytyczny, lecz podane przez niego informacje konfrontuje z innymi dowodami i dokonuje ich obiektywnej, logicznej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny. Fakt zatem, iż T. J. podawał różne daty wyjazdu do Holandii z oskarżonym K. J. (1) po marihuanę nie powoduje jeszcze pozbawienia waloru wiarygodności jego twierdzeń o tym, iż sytuacje takie miały miejsce. Zauważyć należy, co podkreśla Sąd I instancji, iż wyjaśnienia T. J. odnośnie udziału w przestępczym procederze co do obu czynów przypisanych K. J. (1) są spójne i konsekwentne. Oskarżony od samego początku podkreślał, iż to właśnie K. J. (1) był jego dostawcą marihuany i również z nim wyjeżdżał do Holandii po jej zakup. Wbrew temu, co wskazują obrońcy, Sąd dokonywał weryfikacji twierdzeń T. J. zarówno w zakresie wyjazdów do Holandii, jak i sprzedaży mu znacznych ilości marihuany. W sposób przekonujący i obszerny Sąd ten wskazał, negując tym samym wiarygodność wyjaśnień K. J. (1), czemu nie daje wiary jego twierdzeniom, iż wyjazdy te nie dotyczyły legalnie prowadzonej działalności-sprowadzania samochodów. Podnoszone przez obrońcę oskarżonego kwestie związane z brakiem prawa jazdy T. J. czy też daty, od której posiadał on samochód marki R. (...), były przedmiotem oceny Sądu I instancji, którą należy w całości podzielić. Zauważyć należy, iż Sąd ten ustalił jedynie, iż T. J., mimo iż nie posiadał prawa jazdy, kierował pojazdami na terenie Polski. Nie jest to zatem równoznaczne z tym, iż kierował on samochodem, gdy wspólnie z oskarżonym K. J. (1) udawali się do Holandii po zakup marihuany. W związku z tym nie jest nielogiczny argument, iż w świetle braku prawa jazdy wątpliwe jest, aby T. J. kierował poza granicami kraju samochodami, które sprowadzał z zagranicy wspólnie z K. J. (1). Argumentacja Sądu I instancji w tym zakresie jest przekonująca i zasługuje na podzielenie. Odmowa wiarygodności zatem w stosunkowo niewielkiej części wyjaśnieniom T. J. w zakresie dat wyjazdów oskarżonych nie uniemożliwiła przyjęcia, iż oskarżeni wspólnie w dniach 19 -21 listopada 2001r. przemycili z Holandii do Polski 3 kilogramy marihuany. Zawężenie tego czasookresu w porównaniu do daty zarzutu wskazuje, iż Sąd I instancji dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny dowodów zebranych w sprawie, kierując się zasadą obiektywizmu.

Także dokonana przez Sąd ocena wyjaśnień oskarżonego K. J. (1) została dokonana z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania, jest jasna i przekonująca. W pisemnych motywach wyroku Sąd szczegółowo i bardzo wnikliwie wskazał, z jakich powodów odmawia wiarygodności jego twierdzeniom. W pełni podzielić należy argumenty Sądu przytaczane na odrzucenie wersji o sprowadzaniu z T. J. samochodów

z zagranicy, które to miały uzasadniać wspólne przekroczenia granicy odnotowane w Zintegrowanym Systemie Ewidencji Straży Granicznej. Zauważyć należy, iż oskarżony, mimo iż działalność tę miał prowadzić przez długi czas i wyjeżdżać kilkakrotnie po samochody, nie potrafił podać koloru, marki, miejsca sprowadzenia czy danych nabywcy choćby jednego sprowadzonego wspólnie pojazdu. Nie był on w stanie podać takowych także co do samochodu sprowadzonego bez udziału T. J., o co ten miał mieć pretensje i co miało stanowić między innymi podstawę jego pomówienia. Uzasadnienie apelacji kwestionujące w tym zakresie ustalenia i ocenę Sądu I instancji jest tylko i wyłącznie polemiką z ustaleniami i oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy. Podobnie ocenić należy podnoszoną przez obrońcę kwestię tego, iż wyjazd K. J. (1) w okresie 19-21.11.2001r. był związany z tzw. „wyprzedażami ciuchów”. Okoliczność ta była przedmiotem oceny Sądu i podane w pisemnych motywach argumenty za jej odrzuceniem są przekonujące, a w związku z tym brak jest podstaw do ich powtarzania. Dokonana przez Sąd I instancji ocena wyjaśnień oskarżonego nie pozostaje w sprzeczności z zasadą domniemania niewinności, jak i szeroko rozumianym prawem oskarżonego do obrony, w tym prawem do odmowy wyjaśnień. Oczywiście jest, iż oskarżony ma prawo do składania wyjaśnień i prawo do ich odmowy ich składania i skorzystanie z niego nie może rodzić dla niego negatywnych konsekwencji. Fakt jednak złożenia przez niego wyjaśnień w tym i etap, w którym to nastąpiło, stanowi już przedmiot oceny Sądu i nie narusza zasady domniemania niewinności czy też prawa do obrony. Stąd też Sąd, w sytuacji gdy oskarżony zdecydował się wyjaśniać przez pryzmat tychże wyjaśnień i podanych w nich informacji, władny był oceniać treść wcześniej składanych przez niego wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym.

Przekonująca jest również ocena zeznań świadka P. J. (2) dokonana przez Sąd Okręgowy i wywiedziona z tego konstatacja, iż świadek ten prawidłowo rozpoznał w osobie K. J. (1) dostawcę marihuany dla T. J. o pseudonimie (...). Okoliczności związane z rozpoznaniem K. J. (1) przez świadka były przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu (uzasadnienie k. 101-103). Sąd I instancji szczegółowo, wręcz drobiazgowo dokonał oceny tego rozpoznania i wskazał, z jakich powodów uznaje je za pewne i przekonujące. Poglądy tam przedstawione zasługują na akceptację. Nie umknął uwadze Sądu fakt, iż wcześniej P. J. (2) jako dostawcę marihuany dla T. J. o pseudonimie (...) rozpoznał R. K.. Argumenty Sądu wskazujące na różnice, w jakich nastąpiły oba te rozpoznania, są trafne i przekonują o poprawności rozpoznania K. J. (1) jako osoby o pseudonimie (...). Zauważyć bowiem należy, iż rozpoznanie R. K. nastąpiło nie na podstawie cech wyglądu zewnętrznego, a na podstawie okoliczności o cechach charakterystycznych dla osoby o pseudonimie (...), w tym między innymi, że uprawia skoki spadochronowe, jeździ sportowym samochodem. Natomiast późniejsze rozpoznanie K. J. (1) przez A. J. nastąpiło po wyglądzie i cechach fizycznych, między innymi po twarzy. Jest ono zatem zdecydowanie bardziej wiarygodne. Również same zeznania A. J. nie dotyczą bezpośrednio okoliczności związanych z rozpoznaniem K. J. (1) są obiektywne i widać, iż świadek ma obawy przed ponowną pomyłką w rozpoznaniu, stąd też już nie jest on tak stanowczy jak podczas rozpoznania oskarżonego dokonanego w postępowaniu przygotowawczym. Taka jego postawa wydaje się być z doświadczenia życiowego zrozumiała. Jednocześnie wskazuje to na to, iż nie stara się on za wszelką cenę obciążyć oskarżonego. Mieć także należy na względzie, iż dowód z zeznań świadka A. J. nie jest jedynym dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonego, lecz jedynie dowodem weryfikującym wiarygodność wyjaśnień T. J..

Całkowitą akceptację Sądu Odwoławczego zyskuje ocena wyjaśnień P. J. (1) dokonana przez Sąd meriti (uzasadnienie str. 106-107). Wyjaśnienia te miały tylko i wyłącznie na celu uwiarygodnienie linii obrony K. J. (1) i wskazanie, że dostawcą marihuany dla T. J. był Ł. R. i to współpracujący z nim mężczyzna posługiwał się pseudonimem „M.”. Wyjaśnienia tego oskarżonego odnośnie tak późnego ujawnienia tego faktu nie wytrzymują konfrontacji z zasadami logicznego i racjonalnego rozumowania. Co do wersji prezentowanej przez P. J. (1), iż dostawcą marihuany dla T. J. miał być Ł. R., to negatywnie zweryfikowały ją też zeznania świadka M. F. (2). Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, stwierdzić należy, iż Sąd nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych co do tego, iż dostawcą marihuany dla T. J. o pseudonimie (...) był K. J. (1). Konkludując, stwierdzić należy zatem, iż Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 5, 7 i 410 kpk.

Chybiony jest też zarzut naruszenia normy art. 424 § 1 pkt 1 kpk. Uzasadnienie sporządzone

w przedmiotowej sprawie jest kompletne. Sąd wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, a jakie nie i w sposób wręcz drobiazgowy dokonał oceny zebranego materiału dowodowego, wskazując, którym dowodom dał wiarę i z jakich powodów, a którym nie. Pisemne motywy w sposób jasny, logiczny i przekonujący wskazują proces który doprowadził Sąd do uznania sprawstwa i winy oskarżonego.

Odnosząc się do pisma K. J. (1), będącego „apelacją własną”, stwierdzić należy, iż nie zawiera ono zarzutów podlegających uwzględnieniu z urzędu i stanowi tylko i wyłącznie własną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i ocenami Sądu I instancji, dokonaną w oparciu o wybiórczą ocenę zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień T. J. czy zeznań A. J..

Odnosząc się do apelacji wywiedzionej przez prokuratora, stwierdzić należy, iż nie dała ona podstaw do jej uwzględnienia, mimo iż zgodzić się należy z częścią podniesionych w niej argumentów w zakresie skarżonego rozstrzygnięcia odnośnie oskarżonego K. J. (1).

Dla zobrazowania problemu przedmiotowej sprawy niezbędne jest przytoczenie zarówno zarzutu postawionego oskarżonym T. J. i K. J. (1), co ma znaczenie

dla oceny zasadności argumentów zarówno Sądu o związaniu granicami aktu oskarżenia, jak i prokuratora o tym, iż dokonanie zmiany czasookresu działalności oskarżonych nie stanowiłoby wyjścia poza te granice. T. J. w pkt XX postawiono zarzut, że w okresie między

1 lipca 2002r. a przełomem sierpnia i września 2002r. w Ł., V. i w innych miejscowościach na terenie Polski i Holandii, wspólnie i w porozumieniu z K. J. (1) i innymi nieustalonymi dotychczas osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc z tego stałe źródło dochodu, wziął udział, wbrew przepisom ustawy, w co najmniej jednym przywozie

na terytorium Polski znacznej ilości środków odurzających w ilości nie mniej niż 3.000 gramów ziela konopi innych niż włókniste i czyn ten przez oskarżyciela zakwalifikowany został z art. 55

ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii” w zw. art. 65 § 1 kk. Od tak postawionego zarzutu T. J. został niewinny. K. J. (1) zarzucono zaś w pkt XXXIV, iż w okresie od początku czerwca 2001r. do przełomu sierpnia i września 2002r.

w Ł., V. i w innych miejscowościach na terenie Polski i Holandii, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc z tego rodzaju działalności stałe źródło dochodu, wspólnie

i w porozumieniu z T. J. i innymi ustalonymi i nieustalonymi dotychczas osobami,

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, wziął udział, wbrew przepisom ustawy w przywozie na terytorium Polski znacznych ilości środków odurzających w łącznej ilości co najmniej 39 000 gramów ziela konopi innych niż włókniste, którą przywiózł w wyniku co najmniej 13 wspólnych wyjazdów do Holandii z T. J., każdorazowo w partiach po 3.000 gramów, tj. o czyn z art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii”

w zw. z art. 12 kk, art. 65 § 1 kk. Sąd I instancji uznał go natomiast za winnego tego, że w okresie od 19 do 21 listopada 2001 roku w Ł., V. w Holandii i innych miejscowościach na terenie Holandii, Niemiec i Polski, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie

i w porozumieniu z T. J., wbrew przepisom ustawy, dokonał wewnątrz wspólnotowego nabycia, czyli kupił na terenie Holandii i przewiózł z zagranicy

na terytorium Polski, znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste – marihuany w ilości około 3 (trzy) kilogramów, czym wyczerpał dyspozycję art. 55

ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku, poz. 124) i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku wymierzył mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności i karę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

Już choćby pobieżna lektura zarzutów wskazuje na ich niekonsekwencję w zakresie zarówno czasookresu działalności oskarżonych, ilości przemyconych narkotyków i ilości wyjazdów,

a przecież czynów tych dokonać mieli, działając wspólnie i w porozumieniu. Mieć należy na uwadze również to, co istotne z punktu widzenia zarzutów podnoszonych przez skarżącego, iż zachowanie T. J. nie zostało zakwalifikowane przez niego jako działanie w czynie ciągłym,

w przeciwieństwie do czynu zarzuconego K. J. (1). W przedmiotowej sprawie, co podnosi sam apelujący, dzieląc stanowisko Sądu meriti, nie jest przez niego kwestionowany fakt, iż oskarżeni wspólnie jeździli do Holandii i dokonywali stamtąd przemytu marihuany. Skarżący nie kwestionuje również prawidłowych ustaleń Sądu, poczynionych między innymi w oparciu

o uzyskaną informację co do przekraczania wspólnej granicy przez T. J. i K. J. (1), iż proceder im zarzucony miał miejsce po 21 sierpnia 2001r., tj dacie wydania paszportu T. J.. Sąd meriti prawidłowo ustalił, co nie jest również kwestionowane przez prokuratora, iż pierwszy wyjazd oskarżonych do Holandii miał miejsce w okresie 19-21.11.2001r. W oparciu o wydruki z danych Straży Granicznej można byłoby określić ramy czasowe działalności oskarżonych, co podnosi Sąd I instancji i czego nie kwestionuje też sam skarżący, na okres

od 19.11.2001r. do 15.05.2003r., ewentualnie 15.08.2003r. Rodzi się zatem pytanie, czy przyjęcie takiego czasu popełnienia przestępstw przez obu oskarżonych w kontekście dat ich działalności określonych w postawionych im zarzutach aktu oskarżenia stanowiłoby wyjście poza granice aktu oskarżenia. Przy rozstrzygnięciu tego zagadnienia istotne znacznie ma kwestia związana z oceną granic oskarżenia przy konstrukcji czynu ciągłego. Nie ulega wątpliwości, że Sąd, zgodnie z zasadą skargowości wyrażoną w art. 14 § 1 kpk, orzeka w granicach skargi uprawnionego oskarżyciela. Zakres skargi określony jest opisaniem w niej zdarzeniem, stanowiącym czyn w znaczeniu naturalnym (ontologicznym). Dopuszczalność orzekania jedynie o historycznym zdarzeniu opisanym w skardze nie oznacza, żeby Sąd był związany ocenami prawnymi przyjętymi przez oskarżyciela, co dotyczy także stanowiącego element kwalifikacji prawnej art. 12 kk. Zachowania, o których mowa w tym przepisie, są więc niczym innym, jak czynami w znaczeniu ontologicznym, które ustawodawca każe Sądowi łączyć w węzeł prawnej konstrukcji jednego czynu zabronionego, jeżeli są spełnione warunki, o jakich mowa w art. 12 kk. W całości podzielić należy pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007r. w sprawie I KZP15/07 opublik OSNKW 2007/7-8/5, „iż gdy sąd, stojąc przed koniecznością osądzenia więcej niż jednego czynu, dostrzeże, że wszystkie lub część spośród zarzuconych sprawcy czynów podlegają połączeniu prawnym węzłem jedności, przewidzianej w art. 12 k.k., jako jeden czyn zabroniony, to może to nastąpić jedynie w odniesieniu do tych zachowań (czynów w znaczeniu ontologicznym), które są przedmiotem zarzutu. Oznacza to, że nie wolno sądowi ani "rozbudować" czynu ciągłego

o zachowania niemieszczące się w granicach czasowych, określonych przez oskarżyciela jako granice przestępnej działalności oskarżonego ani też uwzględnić w przyjętej konstrukcji czynu ciągłego zachowań, wprawdzie mieszczących się w owych granicach czasowych, ale niebędących przedmiotem zarzutu. Trzeba jednak w powyższym rozumowaniu przyjąć pewne założenie

o charakterze korygującym. Jak wspomniano, art. 12 k.k. jest elementem kwalifikacji prawnej

i w związku z tym Sąd nie jest związany zarzutem skargi w takim zakresie, w jakim oskarżyciel wskazuje na zachodzącą pomiędzy poszczególnymi czynami ciągłość w rozumieniu art. 12 k.k. Jeśli jednak w skardze wskazano, że przedmiotem zarzutu jest czyn ciągły popełniony w określonych granicach czasowych, to właściwe zdekodowanie woli oskarżyciela prowadzi do przyjęcia, że Sąd,

w granicach oskarżenia, zobligowany jest do zbadania wszystkich zachowań składających się

na czyn ciągły, także tych, których *expressis verbis* nie wskazano w skardze. W takiej sytuacji nie mamy bowiem do czynienia z wyjściem poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, lecz

z uprawnioną korektą opisu czynu zarzuconego oskarżonemu jako ciągły już w samej skardze”. Podobne stanowisko zaprezentowano też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1935r. (1 K. 675/35, Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej 1936, zeszyt VI, poz. 216), Zarówno zatem z orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i poglądów doktryny (por Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz pod red. D. Świeckiego, Wydanie I, tom II, str. 225-226) wynika zatem jednoznacznie możliwość modyfikacji opisu czynu ciągłego. Chodzi tu o sytuację, gdy

w związku z zarzutem działania warunkach czynu ciągłego i ramach czasu jego trwania zachodzi konieczność przyjęcia popełnienia dodatkowych czynów albo też dokonania zmiany ram czasowych czynu ciągłego przez rozszerzenie czasu jego popełnienia o nowe czyny, co do początkowego lub końcowego okresu czasu jego trwania. W takich przypadkach, jak się słusznie podnosi, granice oskarżenia ustalane są w oparciu o odczytanie rzeczywistej woli oskarżyciela, który poprzez zarzucenie popełnienia czynu ciągłego wskazał, że oskarżeniem obejmuje całość zachowania spełniającego

warunki przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego. W kontekście zatem powyższych poglądów uniewinnienie T. J. od czynu zarzuconego mu w pkt XX jest zasadne. Właściwe bowiem zdekodowanie woli oskarżyciela, który oskarżył T. J. o jedno tylko zachowanie, wskazuje na to, iż nie miał on woli oskarżenia go o kilka zachowań wschodzących w skład czynu ciągłego. Nadto dodatkowo odnośnie tego zarzutu mieć należy na uwadze, iż oskarżonemu temu zarzucono popełnienie czynu z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii od 1 lipca 2002r. do przełomu sierpnia/września 2002r. okres ten nie jest tożsamy z okresem, w którym obrotu wewnątrzspółnotowego miał dokonywać K. J. (1), tj. od początku czerwca 2001r.

do przełomu sierpnia wrzesnia 2002r. Przypisane zatem T. J. popełnienia czynu tak jak T. J. 19-20 listopada 2001r. byłoby ewidentnym wyjściem poza granice aktu oskarżenia. W tym zakresie brak byłoby też tożsamości czasowej między tymi zdarzeniami, inna jest też ilość narkotyków, liczba wyjazdów. Prokurator tego okresu (który został ustalony przez Sąd

i przypisany K. J. (1) jako pierwszy wspólny wyjazd po narkotyki) nie objął bowiem w ogóle co do niego zarzutem. Zatem właściwe zdekodowanie woli oskarżyciela co do tego czynu zarówno w oparciu o przyjętą kwalifikację prawną (brak zarzucenia czynu ciągłego), jak

i również opis czynu, w tym wskazaną ilość narkotyków i ilość wyjazdów oraz czasookres działania wskazuje, iż jego zamiarem było oskarżenie T. J. o zdarzenie jednostkowe. W żadnej mierze o słuszności zarzutów apelacji i możliwości dokonania zmiany czasookresu działalności oskarżonego nie może przemawiać fakt, iż prokurator, przyjmując czasookres działania oskarżonego T. J. w zarzucie XX, w sposób błędny interpretował przesłankę powagi rzeczy osądzonej związaną z jego wcześniejszym skazaniem w sprawie XVIII K 101/04. Słusznie zatem Sąd meriti, wbrew twierdzeniom skarżącego odnośnie tego zarzutu, uznał, iż dokonanie zmiany czasookresu jego działalności stanowiłoby wyjście poza granice aktu oskarżenia.

Inaczej sytuacja przedstawiała się, jeśli chodzi o czyn zarzucony K. J. (1). Odczytanie rzeczywistej woli oskarżyciela, który przez zarzucenie oskarżonemu w pkt XXXIV aktu oskarżenia popełnienia czynu ciągłego wskazał, że oskarżeniem obejmuje całość zachowania spełniającego warunki konstrukcji czynu ciągłego uprawniała i zobowiązywał Sąd do zbadania całości zachowań oskarżonego składających się na czyn ciągły, także tych, których wprost nie wskazano w skardze. Nie byłoby zatem przeszkód do dokonania zmian ram czasowych czynu ciągłego przez rozszerzenie czasu jego popełnienia o nowe czyny, co do końcowego czasu jego trwania, o ile oczywiście, co do nich zachodziłyby przesłanki z art. 12 kk. W takiej sytuacji nie mielibyśmy, wbrew temu co twierdzi Sąd I instancji, do czynienia z wyjściem poza granice aktu oskarżenia, lecz z uprawnioną korektą opisu czynu zarzuconego oskarżonemu jako ciągły już

w samej skardze. W niniejszej sprawie Sąd meriti, co nie jest kwestionowane przez prokuratora ustalił, iż takim pierwszym zachowaniem był wyjazd w dniach 19-21 listopada 2001r. i za to zachowanie został on skazany w pkt 25 wyroku. Nadto Sąd trafnie ustalił, czego nie kwestionuje, jak wynika z uzasadnienia apelacji, oskarżyciel publiczny, iż następne wspólne wyjazdy T. J.

i K. J. (1) do Holandii, ustalone w oparciu o uzyskane informacje z systemu Straży Granicznej, miały miejsce dopiero kolejno 11-13.11.2002r., 22-23.12.2002r., 6-8.01.2003,

25-26.01.2003r., w okolicach 27.03.2003r., 10.04.2003r., 15.05.2003r oraz 15.08.2003. Zatem zdaniem skarżącego nie było przeszkód do rozszerzenia czasookresu działalności oskarżonego

na okres czasu od 19-21 listopada 2001r. (pierwszy wyjazd) do 15.05.2003r., ewentualnie 15.08.2003r. Taka zmiana czasookresu czynu i objęcie nim zachowań nieobjętych skargą zdaniem skarżącego, wbrew temu co twierdzi Sąd meriti, nie stanowiłaby wyjścia poza granice aktu oskarżenia. Z twierdzeniem tym zgodzić się należy, o ile spełnione byłyby przesłanki

do zastosowania konstrukcji czynu ciągłego, w tym w szczególności ta mówiąca o krótkich odstępach czasu pomiędzy czynami. W przedmiotowej sprawie zmiana ram czasowych czynu przypisanego K. J. (1) na jego dalsze zachowania aż do maja lub sierpnia 2003r nie była możliwa z uwagi właśnie na brak przesłanek z art. 12 kk w postaci krótkich odstępów czasu pomiędzy poszczególnym zachowaniami wschodzącymi w skład czynu ciągłego. Pierwszym bowiem zachowaniem (przypisanym przez Sąd) jest to z okresu 19-21.11.2001r., kolejnym zaś, które wchodziłoby w skład czynu ciągłego, jest to (wyjazd) z dnia 11-13.11.2002r. Pomiędzy zatem tymi dwoma zachowaniami, które mogłyby wchodzić

w skład czynu ciągłego, nie jest spełniona przesłanka krótkich odstępów czasu. Pojęcie to było przedmiotem szeregu rozważań zarówno

ze strony doktryny, jak i orzecznictwa próbujących je sprecyzować. Pewną wskazówką interpretacją co do rozumienia tego terminu jest treść art. 6 § 2 kodeksu karnego skarbowego, gdzie ustawodawca wskazał wprost, iż za krótki odstęp czasu uważa się okres 6 miesięcy. W ocenie Sądu Odwoławczego dzielającego w tym zakresie stanowisko wyrażone także przez Sąd I instancji ten okres czasu jest graniczny co do rozumienia określenia sformułowania krótki odstęp czasu użytego w art. 12 kk. Tymczasem w przedmiotowej sprawie odstęp między pierwszym a kolejnym zachowaniem mającym wchodzić w skład czynu ciągłego wynosi bez kilku dni 1 rok (19-21.11.2001r. i 11-13.11.2002r.). Zatem nie może on być uznany w żadnej mierze za krótki odstęp czasu pomiędzy tymi zachowaniami. Brak jest jednocześnie dowodów na to, czego nie wskazuje również sam prokurator, aby pomiędzy tymi dwoma zachowaniami ustalonymi przez Sąd były inne wspólne wyjazdy K. J. (1) i T. J. do Holandii po marihuanę, które spełniałyby kryterium krótkiego odstępu czasu pomiędzy nimi, pozwalającego na zastosowanie konstrukcji czynu ciągłego. Nie dzielając zatem argumentacji Sądu I instancji, co do powodów ograniczenia czasookresu czynu przepisanego K. J. (1) w pkt 25 wyroku, uznać należy rozstrzygnięcie tam zawarte za prawidłowe, aczkolwiek z powodu argumentów przytoczonych wyżej. Z tych też względów apelacja prokuratora nie została uwzględniona, albowiem wyrok Sądu I instancji jest w tym zakresie prawidłowy i nie było podstaw do jego uchylenia z powodów wyżej przytoczonych.

Przed przystąpieniem do oceny poszczególnych zarzutów wywiedzionych w apelacjach obrońców oskarżonych R. C., T. L., M. O. i J. G. odnieść się należy do postawionego we wszystkich tych środkach zarzutu wadliwej oceny zeznań i wyjaśnień P. Ż.. Jest to o tyle uzasadnione, iż dowód z jego zeznań stał się podstawą ustaleń faktycznych, co do sprawstwa wszystkich oskarżonych. Sąd meriti w sposób szczegółowy i wręcz drobiazgowy dokonał oceny zeznań i wyjaśnień P. Ż.. Ocena ta jest jasna, logiczna, przekonująca i szczegółowo uzasadniona. Sądowi I instancji z pola widzenia przy ocenie jego depozycji nie umknął tak akcentowany przez wszystkich skarżących fakt, iż P. Ż. współpracował z organami ścigania i w związku z tym skorzystał z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, a więc ich zdaniem miał interes

w składaniu określonej treści zeznań. Twierdzenia apelujących o tym, iż chcąc skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary, P. Ż. był zainteresowany ujawnieniem przed organami ścigania jak największej ilości osób uczestniczących wraz z nim w procederze obrotu narkotykami i wskazania jak największej ich ilości, są niczym nieoparte i mają na celu jedynie zdyskredytowania wiarygodności zeznań tego świadka. Mieć należy na uwadze,

iż warunkiem skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 i 4 kpk jest to, aby osoba z niej korzystająca przedstawiała prawdę co do okoliczności popełnionych czynów oraz osób ich dokonujących, a nie pomówiła jakiegokolwiek osoby. Sam fakt, iż P. Ż. korzystał z instytucji tzw. „małego świadka koronnego” nie może jeszcze w jakikolwiek sposób powążyć wiarygodności jego zeznań, które podlegają ocenie Sądu tak jak każdy inny dowód zgodnie z regułami rządzącymi procesem karnym. Dokonana przez Sąd meriti ocena tego dowodu w żadnej mierze nie jest, jak twierdzą skarżący, oceną dowolną. Sąd szczegółowo dokonał oceny całości zeznań P. Ż. dotyczących oskarżonych. Przekonująco wskazał, w jakim zakresie i czemu daje im wiarę. Depozycje tego świadka były również przez Sąd weryfikowane innymi dowodami, pośrednio potwierdzającymi wiarygodność jego relacji. Z pola uwagi Sądu nie umknęły również i pewne nieścisłości czy rozbieżności w zeznaniach tegoż świadka (jak choćby te dotyczące daty opuszczenia przez niego aresztu, co miało istotne znaczenie z punktu widzenia umiejscowienia w czasie informacji przekazywanych przez niego co do części oskarżonych, czy te dotyczące ilości nabywanych i sprzedawanych narkotyków). Ocena tego dowodu dokonana przez Sąd jest również wyważona. Wszędzie tam, gdzie pojawiały się rozbieżności, których nie dało się usunąć w zakresie dotyczącym ilości narkotyków kupionych lub sprzedanych, Sąd meriti przyjmował te wartości w sposób korzystnych dla oskarżonych. W pisemnych motywach wyroku Sąd Okręgowy wskazał logiczny proces rozumowania poparty jasną i przekonującą argumentacją, który doprowadził go do obdarzenia przymiotem wiarygodności zeznań P. Ż.. Ocena zatem tego dowodu dokonana przez Sąd I instancji (uzasadnienie k. 142-148) jest oceną swobodną, a nie dowolną i jako taka korzysta ona z ochrony przewidzianej w art. 7 kpk. Nie narusza ona również normy art. 5 § 2 kpk.

Przechodząc do oceny poszczególnych środków odwoławczych, stwierdzić należy,

iz w apelacji obrońcy oskarżonego T. L. oraz R. C. brak jest praktycznie jakichkolwiek merytorycznych argumentów pozwalających na podważenie prawidłowości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Apelacje te mają jedynie charakter polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Sąd meriti w zakresie tych oskarżonych nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych co do ich sprawstwa. Wbrew temu, co twierdzą skarżący, relacje P. Ż. odnośnie R. C. i T. L. są spójne, konsekwentne

i przekonujące. Wymieniony świadek konsekwentnie, co dostrzegł Sąd Okręgowy, wskazywał, iż osobami, od których nabywał amfetaminę wraz z T. O., byli właśnie oskarżeni. Świadek ten, co dodatkowo wzmacnia jego wiarygodność, jak i również pozwala odeprzeć zarzut

o tym, iż bezpodstawnie pomawia on osoby niewinne, wskazał, iż początkowo amfetaminę nabywał tylko do T. L.. Dopiero po pewnym czasie do udziału w tych transakcjach razem

z T. L. włączył się R. C.. Już choćby takie rozdzielenie czasowe działalności oskarżonych wskazuje na to, iż P. Ż. opisuje zdarzenia tak jak przebiegały one w rzeczywistości, nie starając się w żaden sposób przedstawiać roli poszczególnych oskarżonych nieprawdziwie. Gdyby przecież tak było, nic nie stało na przeszkodzie, aby wskazywał on, iż w transakcjach tych od początku brał również udział i R. C.. W zeznaniach P. Ż. odnośnie oskarżonych występują pewne nieścisłości czy to w zakresie dotyczącym dat, czy też ilości nabywanych narkotyków. Okoliczności te zostały dostrzeżone

i ocenione prawidłowo przez Sąd meriti. Ich charakter nie jest tego rodzaju, jak sugerują obrońcy, aby całkowicie dyskwalifikowały wiarygodność relacji P. Ż.. Mając

na uwadze obszerność zeznań tego świadka, fakt, iż opisywał on działalność przestępczą bardzo wielu osób, jak i upływ czasu od zdarzeń, naturalne jest, iż miał on problem z dokładnym umiejscowieniem ich w czasie czy też mylił daty, jak choćby datę opuszczenia przez siebie aresztu śledczego. Okoliczności te w kontekście całości relacji świadka mają charakter nieistotnych i nie dyskredytujących jego wiarygodności. Sąd I instancji szczegółowo w pisemnych motywach wskazał, w oparciu o jakie to dowody weryfikował zeznania P. Ż. w zakresie dat poszczególnych czynów i z możliwą dokładnością starał się ustalić okres czasu, w którym przestępcza działalność oskarżonych miała miejsce (uzasadnienie str. 172-173). Podobnie szczegółowe ustalenia Sąd czynił co do ilości narkotyków, jakie P. Ż. nabył

od oskarżonych (uzasadnienie k 173-174). Poczynione w tym zakresie ustalenia i ich ocena nie noszą cech dowolności. Oceny Sądu nie podważają eksponowane w apelacji obrońcy R. C. różnice w zeznaniach P. Ż. składanych w różnych innych postępowaniach przez Sądami na temat między innymi daty zakupu samochodu R. (...) czy daty rozpoczęcia współpracy z R. C.. Na potwierdzenie tego faktu, obrońca wskazuje

na zeznania P. Ż. w innych postępowaniach (...) i (...). Już choćby te dwie sprawy wskazują na to, jak obszerne i wielowątkowe zeznania składał ten świadek. Naturalne jest choćby z uwagi na to, iż składa on wielokrotnie w różnych sprawach zeznania,

że może mylić on pewne okoliczności, które jednak co do samej istoty przestępczej działalności oskarżonych nie mają zasadniczego znaczenia. Wbrew temu, co twierdzi obrońca R. C., sąd meriti, o czym była już mowa, dokonał szczegółowej oceny zeznań P. Ż., mając również na względzie fakt, iż dowód ten jest tzw. dowodem z pomówienia. W tym zakresie,

o czym była już mowa, Sąd Odwoławczy w pełni podał, z jakich powodów, przytoczonych we wstępnym fragmencie rozważań, podziela ocenę tego dowodu. Całkowicie bezzasadny jest zarzut stawiany przez obrońcę, a dotyczący naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 kpk. Uzasadnienie sądu meriti spełnia wszelkie wymogi, o jakich mowa w tym przepisie. Sąd szczegółowo, wręcz drobiazgowo dokonał oceny wszystkich dowodów w sprawie. Obszernie uzasadnił, którym z nich daje wiarę

i dlaczego oraz jakie uznał za niewiarygodne i z jakich powodów. Ocena ta jest logiczna, przekonująca, uwzględnia zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zawarte

w uzasadnieniu apelacji tegoż obrońcy twierdzenia o braku możliwości oparcia wyroku tylko

na podstawie jednego dowodu są oczywiście bezzasadne i nie znajdują żadnego uzasadnienia

w przepisach kodeksu postępowania karnego. Przyjęta przez Sąd kwalifikacja prawna czynów przypisanych oskarżonym nie budzi wątpliwości i jest prawidłowa. Również orzeczone kary pozbawienia wolności nie noszą cech rażącej surowości i są adekwatne zarówno do charakteru popełnionych czynów, jak i stopnia ich społecznej szkodliwości.

Również polemikę z ustaleniami Sądu I instancji stanowi apelacja obrońcy M. O.. Wbrew temu, co twierdzi skarżący, a co było już przedmiotem oceny Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 4, 5 § 2, 7 i art. 410 kpk. Podstawę rozstrzygnięcia tegoż Sądu odnośnie M. O. stanowił całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie. Sąd ten dokonał szczególnej i wnikliwej oceny nie tylko zeznań P. Ż., ale również i wyjaśnień samego oskarżonego. Wbrew temu, co twierdzi skarżący, zeznania tego świadka odnośnie oskarżonego są konsekwentne i spójne. Już przecież podczas pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego P. Ż. wskazał oskarżonego jako osobę, której sprzedawał narkotyki. Wiarygodności jego twierdzeń nie może podważać to, iż nie podał on jego danych personalnych, których nie znał, a określił go jedynie jako M. z W.. Świadek ten podał również inne cechy, w tym posiadanie charakterystycznego samochodu, za pomocą których można było dokonywać indywidualizacji oskarżonego. Nie ma żadnych wątpliwości, co przekonująco wskazał Sąd, również posiłkując się innymi dowodami,

iż osoba, o której mówił P. Ż. i którą rozpoznał, to faktycznie oskarżony M. O.. Zresztą w kolejnych swoich wyjaśnieniach również i sam oskarżony zmienił zdanie i nie negował znajomości ze świadkiem. P. Ż. konsekwentnie opisywał też trzy transakcje, jakie przeprowadził z oskarżonym. Już choćby to pośrednio wskazuje, iż świadek ten w żaden sposób nie stara się nieprawdziwie podnosić rangi swoich zeznań i przekazywanych w nich informacji co do ilości transakcji, jak i ilości będących ich przedmiotem narkotyków. To, iż zeznania świadka przed Sądem nie były już tak precyzyjne jak te składane wcześniej i nie pamiętał w nich zarówno ilości, jak i dat transakcji z oskarżonym, na co zwraca uwagę obrońca, nie podważa samo

w sobie wiarygodności jego relacji. Mieć należy bowiem na uwadze nie tylko czas, jaki upłynął od zdarzeń do ich odtworzenia przed Sądem, ale również i to, iż oskarżony nie był stałym odbiorcą P. Ż., co powoduje, iż transakcje te mogły być przez niego mniej zapamiętane. Stąd też jego zeznania w tym zakresie są dość krótkie, niemniej jednak zawierają wszystkie istotne okoliczności i nie pozostawiają wątpliwości co do rodzaju i charakteru kontaktów świadka z oskarżonym. Odwołując się do wyjaśnień oskarżonego, obrońcy zdaje się umykać, iż w przeciwieństwie do zeznań P. Ż. są one niekonsekwentne i zmienne

w zależności od etapu postępowania. Początkowo bowiem negował on w ogóle jakąkolwiek znajomość z P. Ż.. Dopiero po pewnym czasie zmienił swoje wyjaśnienia, twierdząc, że nabywał od niego marihuanę, ale w niewielkich ilościach i na własne potrzeby. Ewidentnie zatem, jak słusznie zauważył to Sąd I instancji, ewaluacja wyjaśnień oskarżonego ma na celu dopasowanie ich do zebranych w sprawie dowodów. Stąd też nie neguje on już faktu znajomości z P. Ż., a jedynie rodzaj łączących ich kontaktów, twierdząc, iż kupował narkotyki sporadycznie, w małych ilościach i na własny użytek. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny wyjaśnień oskarżonego i wyciągnął z niej prawidłowe wnioski, uznając je za niewiarygodne. Przedmiotem oceny i analizy Sądu była również podnoszona w apelacji kwestia rodzaju samochodu, jaki posiadał M. O. oraz jego koloru. Okoliczność ta została przez Sąd dogłębnie przeanalizowana i oceniona. Całkowicie dowolne jest twierdzenie obrońcy,

iż oskarżony nie posiadał w tym czasie samochodu typu Coupe. W tym zakresie sąd poczynił ustalenia, zasięgając między innymi informacji z systemu CEPiK. Argumentacja Sądu zawarta

w pisemnych motywach (uzasadnienie str. 16-169) zasługuje zatem na pełną akceptację i nie ma potrzeby jej powtarzania. Reasumując, stwierdzić należy, iż dokonana przez Sąd ocena dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego, nie narusza treści art. 7 kpk.

Przechodząc do oceny apelacji obrońcy oskarżonego J. G., stwierdzić należy, iż zasługiwała ona jedynie na częściowe uwzględnienie w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie przypisania mu sprawstwa czynu z art. 258 § 1 kk. (punkt 7 wyroku).

W zakresie natomiast kwestionowania zasadności skazania go za czyn z art. 56 ust 1 i 3 i art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk oraz art. 64 § 1 i art. 65 § 1 kk (punkt 8 wyroku) apelacja ta nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy właśnie do skazania za to przestępstwo. Wbrew temu, co twierdzi skarżący, Sąd meriti w zakresie czynu przypisanego w pkt. 8 wyroku nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a to art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk. Sąd ten w sposób wnikliwy

i szczegółowy dokonał oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, w tym w szczególności zeznań świadków P. Ż. i Ł. D. (3). Ocena tych dowodów jest obszerna, przekonująca i logicznie uzasadniona. Przy ich ocenie Sąd meriti miał na uwadze ich specyficzny charakter-fakt, iż są to dowody z pomówienia świadków współpracujących z organami ścigania i korzystających w innych postępowaniach z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Sam fakt, iż obaj ci świadkowi korzystają z instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 kk, nie powoduje podważenia wiarygodności ich zeznań. Dowód ten, jak każdy inny, jest dowodem podlegającym swobodnej ocenie Sądu. Nie można bowiem z góry zakładać, iż świadkowi ci mając określony interes prawny

w złożeniu jak najobszerniejszych zeznań, przekazywać będą nieprawdziwe i fałszywe informacje bezpodstawnie pomawiając niewinne osoby. W przedmiotowej sprawie, co słusznie wskazał Sąd, nie ujawniły się żadne okoliczności podważające wiarygodność relacji tychże świadków na temat udziału i roli J. G. w handlu narkotykami. Zarówno zeznania P. Ż., jak i Ł. D. (3), są co do opisywania roli J. G. konsekwentne i spójne. Mieć należy na uwadze, iż zeznania te wzajemnie się dopełniają oraz weryfikują odnośnie jego udziału w obrocie narkotykami. Jest oczywiste, co nie umknęło uwadze Sądu I instancji, iż w zeznaniach tych świadków występują pewne nieścisłości czy rozbieżności. Trudno jednak wymagać, aby składając zeznania po pewnym czasie od opisywanych zdarzeń, potrafili oni zapamiętać wszystkie szczegóły, a następnie precyzyjnie je odtworzyć, zwłaszcza, że obaj oni uczestniczyli w wielu transakcjach narkotykowych przez długi okres czas. Stąd też zrozumiałe jest, iż nie może to podważać wiarygodności ich relacji co do udziału w obrocie narkotykami przez J. G.. Właśnie z uwagi na to w ich zeznaniach występują nieścisłości co do czasu, spotkań, ich miejsc, ilości narkotyków czy ich ceny. Okoliczności te zostały jednak dostrzeżone przez Sąd I instancji i prawidłowo ocenione jako niemające istotnego znaczenia dla oceny wiarygodności ich twierdzeń. Nie można zatem podzielić poglądu skarżącego,

iż sprzeczności co do zeznań tych świadków między postępowaniem przygotowawczym i sądowym, co do ilości narkotyków i czasu, i miejsc transakcji są tego rodzaju, że dyskwalifikują ich wiarygodność. Odnośnie tego zarzutu mieć należy na uwadze i to jeszcze, iż zeznania na rozprawie składali oni jeszcze w dalszym czasie od relacjonowanych zdarzeń niż te w postępowaniu przygotowawczym. Wbrew temu, co twierdzi obrońca, zeznania P. Ż. nie są nielogiczne zarówno co do twierdzeń o przechowywaniu amfetaminy w mieszkaniu wynajmowanym przez M. K. (4) ani też co do źródeł pochodzenia amfetaminy sprzedawanej J. G. i M. K. (4). Zauważyć bowiem należy, iż z zeznań P. Ż. wynika, iż amfetamina była przechowywana w mieszkaniu wynajmowanym przez M. K. (4) w roku 2003r. Wtedy to M. K. (4) i J. G. czasami nabywali ją od świadka, ale były to sytuacje sporadyczne. W przedmiotowej zaś sprawie zarzutem w zakresie nabywania amfetaminy i tabletek ekstazy od P. Ż. objęty był okres

od września 2004r. do grudnia 2005r. W okresie tym do spotkań z oskarżonym i M. K. (4) związanych z zakupem przez nich narkotyków dochodziło w różnych miejscach, w tym zdarzało się, że brali oni narkotyki z mieszkania wynajmowanego przez M. K. (5), gdy one tam się znajdowały. Fakt ten w żaden sposób nie czyni jeszcze nielogicznymi twierdzeń P. Ż. o tym, iż do transakcji tych dochodziło również w innych miejscach. Także odnośnie źródła pochodzenia amfetaminy sprzedawanej oskarżonemu i M. K. (4) Sąd dokonał właściwych ustaleń, a zeznania P. Ż. są co do tego logiczne. Postawienie tego zarzutu przez skarżącego wynika jedynie z wybiórczej oceny materiału dowodowego. Faktycznie, R. C. i T. L., od których pochodziła amfetamina sprzedawana oskarżonemu w niniejszej sprawie, przypisano działanie w okresie od maja 2002r. do czerwca 2003r. Nie oznacza to jednak, jak wywodzi błędnie skarżący, iż amfetamina nabyta od nich leżała

u P. Ż. aż do września 2004r. po to tylko, by mógł on sprzedać ją oskarżonemu i działającemu z nim M. K. (4). P. Ż. w swoich zeznaniach opisał całość kontaktów z R. C. i T. L.. Wynika z nich jasno, iż współpraca z nimi przebiegała w 2 etapach. Pierwszy to okres do czerwca 2003r.,

a następnie została ona podjęta po opuszczeniu przez P. Ż. aresztu i trwała

od września 2004r. do grudnia 2005r. Okres ten objęty był jednak innym postępowaniem toczącym się przeciwko tym oskarżonym. Nie ma zatem żadnego braku logiki w twierdzeniach P. Ż. odnośnie źródła pochodzenia amfetaminy, którą sprzedawał J. G.

i M. K. (4), albowiem była to amfetamina pochodząca z drugiego etapu współpracy

z R. C. i T. L., który został nawiązany od września 2004r. Wbrew temu, co twierdzi obrońca, Sąd meriti poczynił też ustalenia w zakresie źródeł finansowania zakupu narkotyków przez Ł. D. (3) (uzasadnienie k. 39). Źródłem finansowania świadka był handel narkotykami w znacznych ilościach w okresie od 2002r. do 2006r. i stąd posiadał on pieniądze na zakup heroiny na własny użytek, od której był uzależnionym. Podnoszony przez obrońcę fakt

nierozpoznania przez Ł. D. (3) na rozprawie oskarżonego J. G. nie dyskredytuje wiarygodności jego wcześniejszych zeznań. Okoliczność ta nie umknęła z pola widzenia Sądu Okręgowego i została prawidłowo oceniona. Sam świadek, zdaniem Sądu Apelacyjnego dzieląc w tym zakresie w całości pogląd Sądu I instancji, logicznie wyjaśnił, czemu nie jest w stanie na rozprawie rozpoznać oskarżonego. Na fakt ten złożył się nie tylko upływ czasu od rozpoznania go w postępowaniu przygotowawczym, ale również i warunki,

w jakich zeznawał on na rozprawie. Rację ma Sąd meriti, że nie ma żadnych wątpliwości co do tego, iż osoba o pseudonimie (...), o której mowa w zeznaniach świadka i którą rozpoznał on

w postępowaniu przygotowawczym podczas okazania, to J. G.. Dokonana zatem ocena dowód przez Sąd I instancji w żadnej mierze nie jest oceną dowolną, jak wywodzi skarżący,

i korzysta z ochrony art. 7 kpk. Sąd ten także nie naruszył art. 4 kpk. Dokonując oceny dowodów, wziął on pod uwagę i oceniał dowody zarówno przemawiające na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego i stanowisko swoje w tym zakresie szczegółowo, logicznie i przekonująco uzasadnił. Podnoszony zarzut bezpodstawnego odmówienia wiary zeznaniom świadka M. F. nie jest zasadny. Podzielić należy w całości argumentację Sądu w zakresie odmowy wiarygodności temu świadkowi, w szczególności zaś jego twierdzeniom odnośnie osoby, od której nabywał on narkotyki. Rację ma Sąd, iż zeznania tegoż świadka są nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Oskarżony, podając, iż narkotyki nabywa od osoby o pseudonimie (...), nie potrafił podać jakichkolwiek szczegółów co do tej osoby, mimo iż kontakt z nią miał nie jednorazowo, ale wielokrotnie. Ocena tego świadka nie jest zatem dowolna, lecz swobodna, dokonana

z uwzględnieniem logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego. Sąd meriti również szczegółowo dokonał oceny wiarygodności wyjaśnień samego oskarżonego i zasługuje ona na pełną akceptację. Rozstrzygając zatem w przedmiotowej sprawie, Sąd miał na uwadze i dokonał oceny wszystkich dowodów, wskazując, którym z nich dał wiarę, a którym nie i z jakich powodów.

W kontekście tego chybiony jest także zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 kpk. Odnośnie naruszenia przepisów art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk art. 167 kpk oraz 366 kpk skutkujących niedopuszczeniem dowodu z opinii biegłego toksykologa na okoliczności oddziaływania na świadka Ł. D. (3) zażywanych środków odurzających, to zarzut ten nie zasługuje na akceptację. Zauważyć należy, iż wniosek taki nie był formułowany przed Sądem I instancji przez żadną ze stron. Pojawia się on dopiero jako zarzut apelacyjny. Wnioskować z tego można zatem, iż w momencie przesłuchiwania świadka przed Sądem nie tylko Sąd, ale również i obrońca nie miał wątpliwości co do zborności jego relacji, zdolności do zapamiętania, spostrzegania i odtwarzania zdarzeń, o których zeznawał, mimo posiadania wiedzy o zażywaniu przez świadka narkotyków. Sąd meriti, stykając się bezpośrednio ze świadkiem, nie powziął co do tego żadnych wątpliwości. Brak jest również obiektywnych okoliczności (ujawnionych w protokole przesłuchania) związanych choćby

z zachowaniem tego świadka podczas składania zeznań, treścią jego wypowiedzi, które wskazywałyby na to, iż Sąd I instancji wątpliwości takie winien powziąć i z urzędu zasięgnąć wiadomości specjalnych. Sam fakt, iż świadek, do czego szczerze się przyznał, był osobą przez długi okres czasu uzależnioną od narkotyków, nie uzasadnia jeszcze sam w sobie konieczności powołania biegłego z dziedziny toksykologii celem oceny oddziaływania narkotyków

na organizm świadka. Stąd też nie można postawić Sądowi zarzutu, iż w tym zakresie winien działać, jak chce tego skarżący, z urzędu. Także podnoszony zarzut nieprzesłuchania świadka T. S. na okoliczności jego kontaktów ze świadkiem Ł. D. (3)

i M. F. nie jest zasadny. Okoliczności, na jakie świadek ten miałby zostać przesłuchany, mają bowiem w sprawie charakter drugorzędny i nie mają istotnego znaczenia dla oceny materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań Ł. D. (3). Konstatując, stwierdzić należy, iż Sąd meriti nie dopuścił się w przedmiotowej sprawie błędu w ustaleniach faktycznych

co do sprawstwa oskarżonego odnośnie czynu przypisanego mu w pkt 8 wyroku.

Inaczej sytuacja przedstawia się, jeśli chodzi o skazanie J. G. za czyn z art. 258 § 1 kk. W tym zakresie rację przyznać trzeba obrońcy, iż Sąd meriti dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych co do tego, iż oskarżony ten działał w zorganizowanej grupie przestępczej. Ustalenia faktyczne Sądu w tym przedmiocie są dowolne i nie znajdują akceptacji Sądu Apelacyjnego. Jak wynika z utrwalonego w tym przedmiocie orzecznictwa zorganizowana grupa przestępcza to coś więcej niż nieformalny związek co najmniej trzech osób. Odpowiedzialności karnej podlega udział tylko w

takiej grupie przestępczej, której struktura cechuje się wymaganym przez kodeks karny zorganizowaniem, które będzie się przejawiało istnieniem między jej członkami choćby niewysokiego, ale widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych. Nawet bowiem współdziałanie kilku czy kilkunastu osób w popełnieniu czynu lub czynów zabronionych nie decyduje jeszcze o istnieniu przesłanek uzasadniających przypisanie im udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Niezbędne jest wykazanie w oparciu o przeprowadzone dowody,

że w konkretnym stanie faktycznym rzeczywiście występują wszystkie okoliczności pozwalające na przypisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, przy założeniu, iż zorganizowana grupa przestępcza to coś znacznie więcej niż współsprawstwo czy luźna grupa osób zamierzających wspólnie popełnić przestępstwo czy przestępstwa. Przez wymagane ustawą zorganizowanie grupy rozumie się, że grupa taka funkcjonuje zgodnie z pewnymi ustalonymi regułami i posiada wewnętrzną strukturę, zatem poszczególni jej członkowie pełnią określone funkcje bądź role. Świadczy to o wewnętrznym uporządkowaniu grupy, stałości reguł jej funkcjonowania, a więc form zorganizowania, w przeciwieństwie do grupy osób choćby i stale popełniających wspólnie podobne przestępstwa, ale wymieniających się rolami w zależności od zaistniałych zmiennych sytuacji.

Dla stwierdzenia istnienia zorganizowanej grupy przestępczej niezbędne jest ustalenie choćby niewysokiego stopnia powiązań organizacyjno-hierarchicznych. Rodzaj więzi łączących poszczególnych członków grupy może być rozmaity, lecz zawsze należy do nich istnienie wyraźnie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa) oraz w miarę stabilnego podziału zadań

i funkcji wewnątrz grupy, powiązań między jej członkami oraz form nadających tej grupie elementy trwałości. Sprawca czynu z art. 258 § 1 kk nie musi oczywiście mieć wiedzy o szczegółach organizacyjnych grupy, znać wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów jej funkcjonowania. Wystarczy bowiem gotowość sprawcy do spełniania zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca (por wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 12.12.2012r. w sprawie II AKa 315/12, opublik. LEX nr 1246962, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27.11.2012r. w sprawie II AKa 379/12, publik. LEX nr 1236139 i z dnia 21.02.2013r. w sprawie II AKa 18/13, opublik. LEX nr 1314698, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27.02.2013r. w sprawie II AKa263/12, opublik. LEX nr 1293575). Zauważyć należy, iż w przedmiotowej sprawie nie ma źródeł osobowych, które wskazywałyby na to, iż oskarżony J. G. działał

w zorganizowanej strukturze mającej charakter grupy przestępczej. Oskarżony ten nie przyznał się do dokonania również i tego czynu. Współdziałający z nim M. K. (4) odpowiadający

w innym postępowaniu również negował swój udział w grupie przestępczej, a nadto prawomocnie został on uniewinniony od czynu z art. 258 § 1 kk (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27.02.2013r w sprawie IV K 21/11). Źródłem tym nie mogą być też zeznania P. Ż.. Świadek ten szeroko zrelacjonował przestępczą działalność J. G.

i współdziałającego z nim M. K. (4) w zakresie dotyczącym udziału ich w obrocie narkotykami. Z zeznań tych w żaden sposób nie wynika jednak, by J. G. działał w grupie przestępczej. Co więcej z relacji tegoż świadka wynika, że sprzedawał on narkotyki J. G. i M. K. (4), którzy byli współnikami i tworzyli, jak to określił, klasyczną spółkę, lecz nikt nie wydawał nikomu, w szczególności jemu, poleceń i on też nie wydawał nikomu poleceń. O tym, iż oskarżony działał w takiej grupie, nie może świadczyć to, iż jak podał świadek P. Ż. pod pojęciem grupy rozumie on handel narkotykami, zarabianie

na obrocie, kupowanie i sprzedawanie. Niewątpliwie jest to własna interpretacja pojęcia grupy przestępczej dokonana przez świadka. Dowodów takich nie dostarczają również świadka Ł. D. (3). Ustalenie zatem, czy w przedmiotowej sprawie oskarżony działał w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej mogło nastąpić jedynie na podstawie oceny okoliczności faktycznych związanych z poszczególnymi transakcjami narkotykowymi, jak i wzajemnymi relacjami pomiędzy J. G. (1), M. K. (4) a P. Ż..

W ocenie Sądu apelacyjnego o działalności oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej nie może świadczyć podnoszony przez Sąd meriti argument dotyczący wpracowanych przez oskarżonego i P. Ż. oraz T. O. zasad zakupu narkotyków, szerokiej gamy kupowanych środków odurzających, sposobu ich przechowywania, nabywania, rozliczania się za nie i ich ilości. Zauważyć bowiem należy, iż taki sposób działania charakterystyczny jest przecież dla osób zajmujących się handlem narkotykami, które mają wypracowane sposoby komunikowania się i kamuflowania swoich działań. Okoliczności te nie są w ocenie Sądu Odwoławczego wystarczające, by w oparciu o nie ustalić, iż oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej. Faktu udziału J. G. w grupie przestępczej nie można wywodzić także

i z tego, że posiadał on wiedzę choćby z uwagi na sprawę P. Ż. i T. O. w Sądzie Rejonowym w Turku o tym, iż osoby te działają w pewnych strukturach związanych

z handlem narkotykami. Z faktu tego nie można jeszcze wywodzić, aby miał on świadomość nie tylko istnienia takiej grupy, ale również i jej struktury hierarchii i wzajemnych powiązań. Nawet gdyby przyjąć to założenie za zasadne, to sam fakt świadomości i wiedzy, iż P. Ż., od którego kupował on narkotyki, działa w grupie przestępczej, nie jest jednoznaczny

z tym, iż oskarżony, nabywając od niego te środki, również działa w takiej grupie, utożsamiał się

z nią i realizował jej cele. Nie można zatem uznać, iż sposób a funkcjonowania i powiązań pomiędzy J. G. (1) a P. Ż. czy T. O. był tego rodzaju, aby stanowił on udział w grupie przestępczej. W ocenie Sądu działalność oskarżonego w tej sprawie nie wykraczała poza ramy zwykłego współsprawstwa. Z tych też powodów zmieniono zaskarżony wyrok w pkt 7 i uniewinniono J. G. od czynu z art. 258 § 1 kk, a kosztami postępowania w tym zakresie obciążono Skarb Państwa. Konsekwencją tego rozstrzygnięcia była również zmiana wyroku w pkt 8 w zakresie wyeliminowania z opisu czynu sformułowania

o popełnieniu go w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Powyższy fakt winien znaleźć swoje odzwierciedlenie również i w zakresie wymiaru kary za ten czyn, albowiem okoliczność ta była okolicznością obciążającą przy jej wymiarze. Z tego też powodu orzeczoną karę pozbawienia wolności złagodźono do 4 lat i 6 miesięcy, a karę grzywny do 250 stawek dziennych. W pozostałym zaś zakresie wyrok utrzymano w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym T. L., R. C., T. J. i M. O. orzeczono w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 5, § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 97, poz. 887 z 2003r. ze zmianami).

Na podstawie art. 624 § 1 kpk, biorąc pod uwagę wysokość nałożonych zobowiązań finansowych na oskarżonych, zwolniono ich od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.